KOŚCIELNY

Mądrość Jezusa, Syna Syracha

ROZDZIAŁ 1

1 Prolog Mądrości Jezusa, Syna Syracha. Zważywszy, że Prawo i prorocy, a także inni, którzy poszli ich śladem, przekazali nam wiele wielkich rzeczy, za które Izrael powinien być chwalony za wiedzę i mądrość; i w czym nie tylko czytelnicy muszą sami nabrać wprawy, ale także ci, którzy pragną się uczyć, mogli skorzystać z tych, którzy nie, zarówno w mowie, jak i w piśmie: mój dziadek Jezus, kiedy dużo poświęcił się czytaniu prawa i proroków, i inne księgi naszych ojców, i zdobył w nich zdrowy rozsądek, został nakłoniony także do napisania czegoś odnoszącego się do nauki i mądrości; w tym celu, aby ci, którzy pragną się uczyć i są od tego uzależnieni, mogli znacznie więcej zyskać, żyjąc zgodnie z Prawem. Dlatego też proszę Cię, abyś przeczytał go z przychylnością i uwagą oraz o przebaczenie nam, jeśli może się wydawać, że brakuje nam niektórych słów, które pracowaliśmy, aby zinterpretować. Te same bowiem rzeczy, wypowiedziane po hebrajsku i przetłumaczone na inny język, nie mają w sobie tej samej mocy. I nie tylko te rzeczy, ale i samo Prawo, i Prorocy, i pozostałe księgi, mają niemałą różnicę, gdy mówi się w ich własnym języku. Gdyż w trzydziestym ósmym roku, kiedy przybyłem do Egiptu, gdy królem był Euergetes, i gdy przebywałem tam przez jakiś czas, znalazłem księgę zawierającą niemałą wiedzę. Dlatego też uznałem za konieczne włożyć trochę wysiłku i trudu, aby ją zinterpretować; używając w tym zakresie wielkiej czujności i umiejętności, aby zakończyć księgę i przedstawić ją także tym, którzy w obcym kraju chcą się uczyć, przygotowując się wcześniej pod względem sposobów życia według prawa. Wszelka mądrość pochodzi od Pana i jest z Nim na wieki.
2 Któż zliczy piasek morski i krople deszczu, i dni wieczne?
3 Kto może poznać wysokość nieba i szerokość ziemi, i głębokość, i mądrość?
4 Mądrość została stworzona przed wszystkim i zrozumienie roztropności od wieków.
5 Słowo Boga najwyższego jest źródłem mądrości; a jej drogi są wiecznymi przykazaniami.
6 Komu został objawiony korzeń mądrości? albo kto poznał jej mądre rady?
7 Komu objawiła się wiedza mądrości? i kto zrozumiał jej wielkie przeżycie?
8 Jest jeden mądry i straszny, Pan siedzący na swoim tronie.
9 Stworzył ją, ujrzał ją, policzył ją i wylał ją na wszystkie dzieła swoje.
10 Ona jest z wszelkim ciałem według jego daru, a on dał ją tym, którzy go miłują.
11 Bojaźń Pańska jest czcią i chwałą, i weselem, i koroną radości.
12 Bojaźń Pańska raduje serce i daje radość i wesele, i długie życie.
13 Kto się boi Pana, w końcu będzie mu dobrze i znajdzie łaskę w dzień swojej śmierci.
14 Bojaźń Pana jest początkiem mądrości i została stworzona wraz z wiernymi w łonie matki.
15 Zbudowała wieczny fundament z ludźmi i będzie trwać w ich potomstwie.
16 Bojaźń Pana jest pełnią mądrości i nasyca ludzi jej owocami.
17 Napełniła cały ich dom rzeczami pożądanymi, a spichlerze swoim dochodem.
18 Bojaźń Pańska koroną mądrości, która rozkwita pokój i doskonałe zdrowie; jedno i drugie jest darem Bożym, i to powiększa radość tych, którzy go miłują.
19 Mądrość spuszcza umiejętność i umiejętność zrozumienia, i wywyższa ku czci, która ją trzyma.
20 Korzeniem mądrości jest bojaźń Pana, a jej gałęzie - długie życie.
21 Bojaźń Pańska odpędza grzechy, a gdzie jest, odwraca gniew.
22 Nie można usprawiedliwić człowieka wściekłego; bo siła jego gniewu będzie jego zagładą.
23 Cierpliwy człowiek będzie łzawił przez jakiś czas, a potem zakwitnie w nim radość.
24 Przez jakiś czas będzie ukrywał swoje słowa, a wargi wielu będą głosić jego mądrość.
25 Przypowieści wiedzy są w skarbcach mądrości, lecz pobożność jest obrzydliwością dla grzesznika.
26 Jeśli pragniesz mądrości, przestrzegaj przykazań, a Pan ci ją da.
27 Bo bojaźń Pańska jest mądrością i nauką, a wiara i łagodność są jego upodobaniem.
28 Nie ufaj bojaźni Pańskiej, gdy jesteś biedny, i nie przychodź do niego z podwójnym sercem.
29 Nie bądź obłudnikiem w oczach ludzi i uważaj na to, co mówisz.
30 Nie wywyższaj się, abyś nie upadł i nie sprowadził hańby na swoją duszę, aby Bóg nie odkrył twoich tajemnic i nie strącił cię w pośrodku zgromadzenia, bo nie przyszedłeś w prawdzie do bojaźni Pańskiej, ale twoje serce jest pełne oszustwa.

ROZDZIAŁ 2

1 Synu mój, jeśli przyjdziesz służyć Panu, przygotuj duszę swoją na pokusę.
2 Nastaw swoje serce, wytrwaj stale i nie spiesz się w czasie ucisku.
3 Przylgnij do niego i nie odchodź, abyś w końcu się rozmnożył.
4 Wszystko, co cię spotka, przyjmuj z radością i bądź cierpliwy, gdy dojdziesz do niskiego stanu.
5 Bo w ogniu doświadcza się złota, a ludzi przyjemnych w piecu niedoli.
6 Uwierz w niego, a on ci pomoże; uporządkowaj swoją drogę i zaufaj mu.
7 Wy, którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego miłosierdzia; i nie odchodźcie na bok, abyście nie upadli.
8 Wy, którzy boicie się Pana, wierzcie mu; a twoja nagroda nie przepadnie.
9 Którzy się boicie Pana, spodziewajcie się dobra i wiecznej radości i miłosierdzia.
10 Spójrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie; Czy kiedykolwiek ufałeś Panu i zostałeś zawstydzony? albo czy ktoś trwał w jego strachu i został opuszczony? albo kim on kiedykolwiek gardził, który go wzywał?
11 Bo Pan jest pełen miłosierdzia i miłosierdzia, cierpliwy i bardzo litościwy, odpuszcza grzechy i zbawia w czasie utrapienia.
12 Biada bojaźliwym sercom i słabym rękom i grzesznikowi, który idzie dwiema drogami!

13 Biada małodusznemu! bo nie wierzy; dlatego nie będzie go bronić.
14 Biada wam, którzy straciliście cierpliwość! i co uczynicie, gdy Pan was nawiedzi?
15 Którzy boją się Pana, nie sprzeciwią się Jego Słowu; a ci, którzy go miłują, będą przestrzegać jego dróg.
16 Którzy boją się Pana, będą szukać tego, co dobre, Jemu miłe; a ci, którzy go miłują, zostaną napełnieni prawem.
17 Bojący się Pana przygotują swoje serca i upokorzą swoje dusze przed Jego obliczem,
18 Mówiąc: Wpadniemy w ręce Pana, a nie w ręce ludzi, bo jaki jest jego majestat, takie jest jego miłosierdzie.

ROZDZIAŁ 3

1 Posłuchajcie, dzieci, ojca waszego, i czyńcie potem, abyście byli bezpieczni.
2 Albowiem Pan dał ojcu cześć nad dziećmi i utwierdził władzę matki nad synami.
3 Kto szanuje ojca swego, dokonuje przebłagania za swoje grzechy:
4 A kto szanuje swoją matkę, jest jak ten, który gromadzi skarb.
5 Kto szanuje ojca swego, będzie się radował ze swoich dzieci; a kiedy będzie się modlił, zostanie wysłuchany.
6 Kto szanuje ojca swego, będzie miał długie życie; a kto jest posłuszny Panu, będzie pocieszeniem dla swojej matki.
7 Kto się boi Pana, czci swego ojca i będzie służył swoim rodzicom, jak swoim panom.
8 Czcij ojca swego i matkę w słowie i uczynku, aby od nich spłynęło na ciebie błogosławieństwo.
9 Błogosławieństwo ojca zakłada domy synów; lecz przekleństwo matki wyrywa fundamenty.
10 Nie chlub się hańbą swego ojca; bo hańba ojca twego nie jest dla ciebie chwałą.
11 Bo chwała człowieka pochodzi z czci jego ojca; a matka w niesławie jest hańbą dla dzieci.
12 Synu mój, pomóż swojemu ojcu w jego wieku i nie zasmucaj go, dopóki żyje.
13 A jeśli upadnie jego rozum, miejcie dla niego cierpliwość; i nie gardź nim, gdy będziesz w pełni sił.
14 Nie zostanie zapomniane odciążenie ojca twego, a zamiast grzechów zostanie dodane, aby cię zbudować.
15 W dniu twego ucisku będzie o tym mowa; i twoje grzechy stopnieją, jak lód podczas pięknej, ciepłej pogody.
16 Kto opuszcza ojca swego, jest jak bluźnierca; a kto gniewa matkę swoją, przeklęty jest: Boży.
17 Synu mój, zajmij się swoimi sprawami w cichości; tak będziesz umiłowany przez tego, który ma uznanie.
18 Im większy jesteś, tym bardziej się uniżaj, a znajdziesz łaskę u Pana.
19 Wielu jest na wysokich stanowiskach i jest znanych, lecz cichym odkrywają tajemnice.
20 Bo wielka jest moc Pana, a pokorni go chwalą.
21 Nie szukaj rzeczy, które są dla ciebie zbyt trudne, i nie szukaj tego, co przekracza twoje siły.
22 Ale to, co ci nakazano, rozważ ze czcią, bo nie musisz widzieć na własne oczy tego, co ukryte.
23 Nie zajmuj się sprawami niepotrzebnymi, gdyż więcej rzeczy ci zostało ukazanych, niż ludzie rozumieją.
24 Wielu bowiem daje się zwieść próżnemu mniemaniu; a złe podejrzenie obaliło ich sąd.
25 Bez oczu będziesz pragnął światła. Nie wyznawaj więc wiedzy, której nie masz.
26 Serce uparte w końcu spotka zło; a kto kocha niebezpieczeństwo, zginie w nim.
27 Serce uparte będzie obciążone smutkami; a bezbożny zgromadzi grzech na grzechu.
28 Na karę pysznych nie ma ratunku; bo zapuściła w nim korzenie roślina niegodziwości.
29 Serce roztropnych zrozumie przypowieść; a uważne ucho jest pragnieniem mądrego człowieka.
30 Woda ogień płonący ugasi; a jałmużna stanowi przebłaganie za grzechy.
31 A kto odwdzięcza się dobrymi rzeczami, pamięta o tym, co może nadejść później; a gdy upadnie, znajdzie oparcie.

ROZDZIAŁ 4

1 Synu mój, nie oszukuj ubogiego i nie zmuszaj oczu potrzebujących do długiego oczekiwania.
2 Nie zasmucaj duszy głodnej; ani nie drażnijcie człowieka w jego utrapieniu.
3 Nie dodawaj więcej kłopotów sercu zmartwionemu; i nie wahajcie się z dawaniem potrzebującemu.
4 Nie odrzucaj błagania uciśnionych; ani nie odwracaj oblicza swego od biednego człowieka.
5 Nie odwracaj oka od nędzarza i nie dawaj mu powodu do przeklinania ciebie.
6 Bo jeśliby cię przeklinał w goryczy swej duszy, wysłuchana zostanie modlitwa jego od tego, który go stworzył.
7 Zdobądź sobie miłość zgromadzenia i pochyl głowę przed wielkim człowiekiem.
8 Niech cię nie smuci, że nad biednym pochylasz ucho i odpowiadasz mu przyjacielsko, z pokorą.
9 Wyrwij krzywdę z ręki ciemiężyciela; i nie upadajcie na duchu, gdy zasiadacie na sądzie.
10 Bądź jak ojciec dla sierot i zamiast męża dla ich matki, tak będziesz jak syn Najwyższego, a on będzie cię miłował bardziej niż twoja matka.
11 Mądrość wywyższa dzieci swoje i chwyta tych, którzy jej szukają.
12 Kto ją miłuje, kocha życie; a ci, którzy o nią wcześnie zabiegają, napełnią się radością.
13 Kto ją trzyma, odziedziczy chwałę; i gdziekolwiek ona wejdzie, Pan będzie błogosławił.
14 Ci, którzy jej służą, będą służyć Świętemu, a miłujących ją Pan miłuje.
15 Kto na nią posłucha, będzie sądził narody, a kto się jej słucha, będzie mieszkał bezpiecznie.
16 Jeśliby się jej kto oddał, odziedziczy ją; a jego pokolenie będzie ją trzymać w posiadaniu.
17 Bo najpierw będzie chodzić z nim krętymi drogami, sprowadzi na niego strach i strach, i będzie go dręczyć swoją karnością, aż zaufa jego duszy i wypróbuje go według swoich praw.
18 Wtedy wróci do niego prostą drogą, pocieszy go i wyjawi mu swoje tajemnice.
19 A jeśli zbłądzi, opuści go i wyda na jego zagładę.
20 Uważaj na okazję i strzeż się zła; i nie wstydź się, jeśli chodzi o twoją duszę.
21 Bo jest wstyd, który sprowadza grzech; i jest wstyd, który jest chwałą i łaską.

22 Nie przyjmuj nikogo wbrew swojej duszy i niechaj cześć niczyja nie doprowadzi cię do upadku.
23 I nie mów, gdy nadarzy się okazja do czynienia dobra, i nie ukrywaj swojej mądrości w jej piękności.
24 Bo po mowie poznaje się mądrość, a naukę po słowie języka.
25 W żadnym wypadku nie mówcie przeciwko prawdzie; ale wstydź się błędu swojej niewiedzy.
26 Nie wstydź się wyznać swoich grzechów; i nie wymuszaj biegu rzeki.
27 Nie rób się podwładnym głupca; ani nie akceptujcie osoby potężnego.
28 Walcz o prawdę aż do śmierci, a Pan będzie walczył za ciebie.
29 Nie bądź pochopny w swoim języku, a w swoich czynach niedbały i niedbały.
30 Nie bądź jak lew w swoim domu i nie szalej wśród swoich sług.
31 Niech twoja ręka nie będzie wyciągana, aby przyjąć, i niech nie będzie zamknięta, gdy będziesz odpłacać.

ROZDZIAŁ 5

1 Nie skupiaj serca na swoich dobrach; i nie mów: mam dość na życie.
2 Nie idź za swoim umysłem i za swoją siłą, aby chodzić drogami swego serca:
3 I nie mów: Kto będzie mnie kontrolował z powodu moich dzieł? bo Pan z pewnością zemści się na twojej pychie.
4 Nie mów: Zgrzeszyłem i cóż mi się stało? bo Pan jest cierpliwy, nie pozwoli ci odejść.
5 Jeśli chodzi o przebłaganie, nie lękajcie się dodać grzechu do grzechu.
6 I nie mów, że wielkie jest Jego miłosierdzie; dozna ulgi za mnóstwo moich grzechów, bo od niego pochodzi miłosierdzie i gniew, a jego gniew spoczywa na grzesznikach.
7 Nie zwlekajcie z nawróceniem się do Pana i nie odkładajcie z dnia na dzień, bo nagle wybuchnie gniew Pana, a w swoim bezpieczeństwie zostaniecie zniszczeni i zginiecie w dzień zemsty.
8 Nie skupiaj się na dobrach zdobytych niesprawiedliwie, bo nie przyniosą ci one pożytku w dzień nieszczęścia.
9 Nie odwiewaj przy każdym wietrze i nie wchodź na każdą drogę, bo tak czyni grzesznik, który ma podwójny język.
10 Bądź wytrwały w swym zrozumieniu; i niech Twoje słowo będzie takie samo.
11 Bądźcie chętni do słuchania; i niech twoje życie będzie szczere; i cierpliwie daj odpowiedź.
12 Jeśli masz rozum, odpowiedz bliźniemu; jeśli nie, połóż rękę na ustach.
13 Honor i hańba rozbrzmiewają, a język człowieka jest jego upadkową.
14 Nie daj się nazywać szepczącym i nie czyhaj na swój język, bo złodzieja czeka hańba i zły wyrok na podwójnym języku.
15 Nie bądźcie nieświadomi niczego, zarówno w wielkiej, jak i małej sprawie.

ROZDZIAŁ 6

1 Zamiast przyjaciela nie bądź wrogiem; bo przez to odziedziczysz złe imię, hańbę i hańbę, tak samo i grzesznik, który ma podwójny język.
2 Nie wywyższaj się za radą swego serca; aby dusza twoja nie została rozerwana na kawałki jak błąkający się byk.
3 Będziesz jadł liście swoje i tracisz owoc, a siebie samego zostawiasz jako suche drzewo.
4 Dusza niegodziwa zniszczy tego, kto ją posiada, i sprawi, że będzie wyśmiewany na pogardę dla swoich wrogów.
5 Słodki język pomnoży przyjaciół, a język uczciwy pomnoży życzliwe pozdrowienia.
6 Z wieloma zachowujcie pokój, a jednak z tysiąca macie tylko jednego doradcę.
7 Jeśli chcesz zdobyć przyjaciela, wypróbuj go najpierw i nie spiesz się, aby mu przyznać uznanie.
8 Bo ktoś jest przyjacielem na swój użytek i nie wytrwa w dniu twojego ucisku.
9 Jest też przyjaciel, który będąc zwróconym do wrogości i kłótni, odkryje twoją hańbę.
10 I znowu, jakiś przyjaciel jest towarzyszem stołu, którego nie będzie w dniu twojej niedoli.
11 Ale w twoim dobrobycie będzie jak ty i będzie odważny wobec twoich sług.
12 Jeśli się poniżysz, wystąpi przeciwko tobie i ukryje się przed obliczem twoim.
13 Odłącz się od swoich wrogów i uważaj na swoich przyjaciół.
14 Wierny przyjaciel jest obroną mocną, a kto znalazł takiego, znalazł skarb.
15 Nic nie jest w stanie przebić wiernego przyjaciela, a jego doskonałość jest nieoceniona.
16 Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; a bojący się Pana, znajdą go.
17 Kto się boi Pana, dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, bo jaki on jest, taki będzie i jego bliźni.
18 Synu mój, zbieraj naukę od młodości swojej, a znajdziesz mądrość aż do starości swojej.
19 Przychodź do niej jako ten, który orze i sieje, i czekaj na jej dobre owoce, bo nie będziesz się wiele trudził przy niej, ale wkrótce będziesz jadł z jej owoców.
20 Jest bardzo niemiła dla nieuczonych: kto nie rozumie, nie pozostanie z nią.
21 Położy się na nim jako potężny kamień próby; i odrzuci ją od siebie, zanim to nastąpi.
22 Bo mądrość jest według jej imienia i nie jest widoczna dla wielu.
23 Słuchaj, mój synu, przyjmij moją radę i nie odrzucaj mojej rady,
24 I włóż swoje stopy w jej pęta, a swoją szyję w jej łańcuch.
25 Pochyl swoje ramię i noś ją, a nie smuć się jej więzami.
26 Przyjdź do niej całym sercem i ze wszystkich sił strzeż jej dróg.
27 Szukajcie i szukajcie, a zostanie wam dana, a gdy ją złapiecie, nie pozwólcie jej odejść.
28 Bo w końcu znajdziesz jej odpoczynek, a to obróci się ku twojej radości.
29 Wtedy jej więzy będą dla ciebie silną obroną, a jej łańcuchy szatą chwały.
30 Bo ma na sobie złotą ozdobę, a jej przepaski są z purpurowej koronki.

31 Przyodziejesz ją jako szatę zaszczytną i założysz ją na siebie jako koronę radości.
32 Synu mój, jeśli chcesz, będziesz nauczany, a jeśli będziesz przykładał swój umysł, będziesz roztropny.
33 Jeśli będziesz chciał słuchać, otrzymasz zrozumienie; a jeśli nakłonisz ucho, będziesz mądry,
34 Stańcie w tłumie starszych; i przylgnij do tego, który jest mądry.
35 Bądźcie gotowi słuchać każdej pobożnej mowy; i niech ci nie umkną przypowieści rozumu.
36 A jeśli zobaczysz człowieka rozumnego, udaj się do niego w odpowiednim czasie i niech twoja noga będzie chodzić po stopniach jego drzwi.
37 Niech twoja myśl skupi się na zarządzeniach Pana i rozmyśla o jego przykazaniach, On utwierdzi twoje serce i da ci mądrość według twojego pragnienia.

ROZDZIAŁ 7

1 Nie czyń nic złego, aby nie spotkała cię żadna krzywda.
2 Odejdź od niesprawiedliwych, a odwróci się od ciebie nieprawość.
3 Synu mój, nie siej na bruzdach nieprawości, a nie zbierzesz ich siedmiokrotnie.
4 Nie szukajcie u Pana wywyższenia ani u króla godności królewskiej.
5 Nie usprawiedliwiaj się przed Panem; i nie przechwalaj się swoją mądrością przed królem.
6 Nie staraj się być sędzią, nie mogąc zgładzić nieprawości; abyś w każdej chwili nie bał się osoby mocarza, będącej przeszkodą na drodze twojej prawości.
7 Nie obrażaj mnóstwa miasta, a wtedy nie będziesz rzucał się między lud.
8 Nie wiąż jednego grzechu z drugim; bo w jednym nie będziesz bezkarny.
9 Nie mów: Bóg spojrzy na mnóstwo moich ofiar i gdy złożę ofiarę Bogu Najwyższemu, on to przyjmie.
10 Nie ustawajcie w modlitwie waszej i nie zaniedbujcie dawania jałmużny.
11 Nie naśmiewajcie się z człowieka w goryczy jego duszy, bo jest taki, który poniża i wywyższa.
12 Nie wymyślaj kłamstwa przeciwko swemu bratu; ani nie rób tego swojemu przyjacielowi.
13 Nie kłam w żaden sposób, gdyż zwyczaj ten nie jest dobry.
14 Nie używaj wielu słów w mnóstwie starszych i nie gadaj zbyt wiele, gdy się modlisz.
15 Nie miej w nienawiści prac uciążliwych ani uprawy roli, którą nakazał Najwyższy.
16 Nie zaliczaj się do mnóstwa grzeszników, ale pamiętaj, że gniew nie będzie długo trwał.
17 Uniż się bardzo, bo pomstą bezbożnych jest ogień i robaki.
18 Nie zmieniaj przyjaciela na nic dobrego; ani wierny brat za złoto Ofiru.
19 Nie rezygnuj z kobiety mądrej i dobrej, bo jej łaska jest nad złoto.
20 Choć sługa twój prawdziwie pracuje, nie proś go złego ani najemnika, który całkowicie się tobie poświęca.
21 Niech twoja dusza kocha dobrego sługę i nie pozbawia go wolności.
22 Czy masz bydło? miej na nie oko, a jeśli służą one twojemu pożytkowi, zachowaj je u siebie.
23 Czy macie dzieci? pouczaj ich i pochylaj ich kark od młodości.
24 Czy masz córki? troszcz się o ich ciała i nie okazuj im radości.
25 Poślub swoją córkę, a tak dokonasz ważnej sprawy, ale oddaj ją mężowi rozumnemu.
26 Czy masz żonę według swego umysłu? nie opuszczaj jej, ale nie oddawaj się kobiecie lekkiej.
27 Czcij ojca swego całym sercem i nie zapominaj o smutkach swojej matki.
28 Pamiętaj, że z nich zostałeś zrodzony; i jak możesz im odpłacić za to, co ci uczynili?
29 Bójcie się Pana całą duszą swoją i czcijcie Jego kapłanów.
30 Kochaj ze wszystkich sił swoich tego, który cię stworzył, i nie opuszczaj jego sług.
31 Bójcie się Pana i czcijcie kapłana; i daj mu jego dział, jak ci rozkazano; pierwociny i ofiarę za występek, i dar łopatek, i ofiarę uświęcenia, i pierwociny rzeczy świętych.
32 I wyciągnij rękę do ubogich, aby twoje błogosławieństwo było doskonałe.
33 Dar ma łaskę w oczach każdego żyjącego człowieka; i dla umarłych nie zatrzymuj go.
34 Nie zaniedbuj przebywania z płaczącymi i nie smuć się z płaczącymi.
35 Nie zwlekaj z odwiedzaniem chorych, bo to sprawi, że będziesz kochany.
36 Cokolwiek weźmiesz do ręki, pamiętaj o końcu, a nigdy nie popełnisz błędu.

ROZDZIAŁ 8

1 Nie walcz z mocarzem, abyś nie wpadł w jego ręce.
2 Nie kłóć się z bogatym, aby cię nie przeważył, bo złoto wielu zgubiło i przewróciło serca królów.
3 Nie walcz z człowiekiem pełnym języka i nie dokładaj drwa do ognia jego.
4 Nie zachowuj się z człowiekiem prostackim, aby przodkowie twoi nie doznali hańby.
5 Nie wyrzucaj człowieka, który odwraca się od grzechu, ale pamiętaj, że wszyscy jesteśmy godni kary.
6 Nie zniesławiajcie człowieka w jego starości, bo nawet niektórzy z nas się starzeją.
7 Nie ciesz się, że umarł twój największy wróg, ale pamiętaj, że wszyscy umieramy.
8 Nie gardź mową mądrych, ale zapoznaj się z ich przysłowiami, bo od nich nauczysz się nauki i łatwości służenia wielkim ludziom.
9 Nie pomijaj mowy starszych, bo i oni uczyli się od swoich ojców, i od nich ty nauczysz się zrozumienia i dawania odpowiedzi, ile potrzeba.
10 Nie rozpalaj węgli grzesznika, abyś nie został spalony płomieniem jego ognia.
11 Nie gniewaj się na osobę wyrządzającą krzywdę, aby nie czyhał, aby cię zwieść twoimi słowami
12 Nie pożyczaj mocniejszemu od ciebie; bo jeśli go pożyczysz, uznaj to za stracone.
13 Nie poręczaj ponad siły twoje; bo jeśli poręczasz, staraj się to oddać.
14 Nie idź do sądu z sędzią; bo będą go sądzić według jego czci.

15 Nie podróżuj z odważnym, aby cię nie zasmucił; bo postąpi według swojej woli, a ty zginiesz wraz z nim przez jego głupotę.
16 Nie wadź się ze złością i nie idź z nim na miejsce odosobnione, bo krew jest niczym w jego oczach, a gdzie nie będzie ratunku, on cię pokona.
17 Nie konsultuj się z głupcem; bo nie może dotrzymać rady.
18 Nie rób nic tajnego przed obcym; bo nie wiesz, co on wyda.
19 Nie otwieraj swego serca przed każdym, aby cię nie odwdzięczył sprytnym zwrotem.

ROZDZIAŁ 9

1 Nie bądź zazdrosny o żonę twojego łona i nie udzielaj jej złej lekcji przeciwko sobie.
2 Nie oddawaj duszy swojej kobiecie, aby postawiła nogę na twoim majątku.
3 Nie spotykaj się z nierządnicą, abyś nie wpadł w jej sidła.
4 Nie korzystaj zbyt często z towarzystwa śpiewaczki, aby nie dać się zwieść jej usiłowaniom.
5 Nie patrz na służącą, abyś nie upadł przez to, co w niej cenne.
6 Nie oddawaj duszy swojej nierządnicom, abyś nie utracił dziedzictwa swego.
7 Nie rozglądaj się po ulicach miasta i nie błąkaj się po jego pustych miejscach.
8 Odwróć oko swoje od pięknej kobiety i nie patrz na cudzą piękność; gdyż wielu dało się zwieść pięknu kobiety; bo przez to miłość rozpala się jak ogień.
9 Nie siedź wcale z żoną innego mężczyzny i nie siadaj z nią na rękach, i nie wydawaj z nią pieniędzy na winie; aby twoje serce nie skłaniało się do niej i przez twoje pragnienia nie popadłeś w zagładę.
10 Nie opuszczaj starego przyjaciela; bo nowe nie jest z nim porównywalne: nowy przyjaciel jest jak młode wino; gdy się zestarzeje, będziesz pić z przyjemnością.
11 Nie zazdrość chwały grzesznikowi, bo nie wiesz, jaki będzie jego koniec.
12 Nie rozkoszuj się tym, co ma upodobanie bezbożny; ale pamiętajcie, że nie ujdą bezkarnie do grobu.
13 Trzymaj się z daleka od człowieka mającego władzę zabijać; tak nie będziesz wątpił w bojaźń śmierci; a jeśli do niego przyjdziesz, nie popełniaj żadnego błędu, aby wkrótce nie odebrał ci życia; pamiętaj, że wchodzisz w pułapkę i że chodzisz po blankach miasta.
14 O ile możesz, domyślaj się swego bliźniego i naradzaj się z mądrymi.
15 Niech twoja rozmowa będzie z mądrymi, a cała twoja komunikacja w prawie Najwyższego.
16 I niech sprawiedliwi jedzą i piją z tobą; i niech wasza chwała będzie w bojaźni Pańskiej.
17 Ręka rzemieślnika będzie chwalona za dzieło, a mądry władca ludu za jego mowę.
18 Człowiek, który ma chory język, jest niebezpieczny w swoim mieście; a kto jest pochopny w mowie, będzie w nienawiści.

ROZDZIAŁ 10

1 Mądry sędzia pouczy swój lud; a rządy człowieka roztropnego są dobrze zorganizowane.
2 Jakim jest sędzia ludu, tacy są jego przełożeni; i jaki jest człowiek, który jest władcą miasta, tacy są wszyscy, którzy w nim mieszkają.
3 Niemądry król niszczy swój lud; ale dzięki roztropności tych, którzy mają władzę, miasto będzie zamieszkane.
4 Władza nad ziemią jest w ręku Pana, a we właściwym czasie ustanowi nad nią pożytecznego.
5 W ręku Boga jest pomyślność człowieka, a na osobie uczonego w Piśmie złoży swą chwałę.
6 Nie miej nienawiści do bliźniego za każdą niegodziwość; i nie róbcie nic poprzez szkodliwe praktyki.
7 Pycha jest wstrętna przed Bogiem i ludźmi; i przez jedno i drugie popełnia się nieprawość.
8 Z powodu nieprawych postępków, krzywd i bogactw zdobytych podstępem, królestwo przechodzi z jednego narodu na drugi.
9 Dlaczego ziemia i popiół są dumni? Nie ma nic bardziej niegodziwego nad chciwcę. Bo taki wystawia na sprzedaż swą duszę. bo za życia odrzuca wnętrzności swoje.
10 Lekarz przerywa długą chorobę; a kto jutro będzie królem, umrze.
11 Bo gdy człowiek umrze, odziedziczy płazy, zwierzęta i robaki.
12 Początkiem pychy jest odejście od Boga i odwrócenie serca jego od Stwórcy.
13 Bo pycha jest początkiem grzechu, a kto ją ma, wyleje obrzydliwość. Dlatego Pan sprowadził na nich dziwne nieszczęścia i całkowicie ich powalił.
14 Pan zrzucił trony dumnych książąt, a w ich miejsce postawił cichych.
15 Pan wyrwał korzenie pysznych narodów i zasadził na ich miejscu pokornych.
16 Pan podbił kraje pogańskie i zniszczył je aż do posad ziemi.
17 Wziął niektórych z nich i zniszczył, i sprawił, że zniknęła ich pamięć z ziemi.
18 Nie powstała pycha dla mężczyzn ani gwałtowny gniew dla urodzonych z niewiasty.
19 Którzy boją się Pana, są nasieniem pewnym, a ci, którzy go miłują, rośliną zaszczytną; ci, którzy nie zważają na Prawo, są nasieniem niegodziwym; ci, którzy przekraczają przykazania, są zwodniczym nasieniem.
20 Wśród braci ten, który jest przełożony, jest godny szacunku; tak i ci, którzy boją się Pana w jego oczach.
21 Bojaźń Pańska poprzedza zdobycie władzy, lecz szorstkość i pycha to jej utrata.
22 Czy bogaty, czy szlachetny, czy biedny, ich chwałą jest bojaźń Pańska.
23 Nie godzi się gardzić biednym, który ma rozum; nie jest też wygodne wywyższanie grzesznego człowieka.
24 Wielcy mężowie, sędziowie i władcy będą uhonorowani; wszakże nie ma wśród nich większego od tego, który boi się Pana.
25 Słudze mądremu służyć będą wolni, a kto ma wiedzę, nie będzie żałował, gdy się nawróci.
26 Nie bądź przesadny w załatwianiu swoich spraw; i nie przechwalaj się w czasie utrapienia.
27 Lepszy jest ten, kto pracuje i we wszystko obfituje, niż ten, kto się chełpi, a pragnie chleba.
28 Synu mój, wsław swoją duszę w cichości i oddaj jej cześć stosownie do jej godności.
29 Kto usprawiedliwi grzeszącego przeciw własnej duszy? i kto uhonoruje tego, który hańbi swoje życie?

30 Ubogiego szanuje się za swą umiejętność, a bogacza szanuje się za swoje bogactwo.
31 Kto zaszczyci się ubóstwem, o ileż bardziej bogactwem? a kto jest niegodziwy w bogactwie, o ileż bardziej w ubóstwie?

ROZDZIAŁ 11

1 Mądrość podnosi głowę niskiego stopnia i pozwala mu zasiąść wśród wielkich ludzi.
2 Nie chwal człowieka za jego urodę; ani nie brzydzicie się człowiekiem ze względu na jego wygląd zewnętrzny.
3 Pszczoła jest niewielka wśród much; ale jej owoc jest najważniejszy ze słodyczy.
4 Nie przechwalaj się swoim ubraniem i szatami i nie wywyższaj się w dzień honoru, bo dzieła Pańskie są cudowne, a dzieła jego wśród ludzi ukryte.
5 Wielu królów zasiadło na ziemi; a ten, o którym nigdy nie myślano, nosił koronę.
6 Wielu mocarzy zostało bardzo zawstydzonych; a zaszczyt oddany w ręce innych ludzi.
7 Nie obwiniaj, zanim nie sprawdzisz prawdy: najpierw zrozumiej, a potem karć.
8 Nie odpowiadaj, zanim nie usłyszysz przyczyny. Nie przerywaj ludziom w trakcie ich rozmowy.
9 Nie trudź się w sprawie, która cię nie dotyczy; i nie zasiadajcie na sądzie z grzesznikami.
10 Synu mój, nie wtrącaj się w wiele spraw, bo jeśli się wtrącisz wiele, nie będziesz niewinny; a jeśli pójdziesz za nimi, nie osiągniesz ani nie uciekniesz uciekając.
11 Jest taki, który się trudzi, trudzi i śpieszy, a jest tym bardziej w tyle.
12 Jest też inny, który jest powolny i potrzebuje pomocy, brakuje mu zdolności i jest pełen ubóstwa; jednak oko Pana spojrzało na niego ku dobremu i podniosło go z jego niskiego stanu,
13 I podniósł głowę z niedoli; tak że wielu, którzy to widzieli, dziwiło się mu.
14 Pomyślność i niedola, życie i śmierć, ubóstwo i bogactwo przyjdą od Pana.
15 Mądrość, znajomość i zrozumienie zakonu są od Pana, miłość i droga dobrych uczynków są od niego.
16 Błąd i ciemność rozpoczęły się wraz z grzesznikami, a zło zestarzeje się wraz z tymi, którzy się w nim chlubią.
17 Dar Pański pozostaje u pobożnych, a łaska jego zapewnia pomyślność na wieki.
18 Jest taki, który wzbogaca się swoją ostrożnością i uszczypliwością i oto część jego nagrody:
19 A on mówi: Znalazłem odpoczynek i teraz będę stale jadł z moich dóbr; a jednak nie wie, kiedy nadejdzie na niego czas, i że musi zostawić te rzeczy innym i umrzeć.
20 Bądź wytrwały w swoim przymierzu i bądź w nim biegły, i zestarzej się w swojej pracy.
21 Nie dziw się dziełom grzeszników; ale ufaj Panu i trwaj w swojej pracy, bo łatwo jest w oczach Pana nagle wzbogacić biednego.
22 Błogosławieństwo Pana jest nagrodą pobożnych i nagle sprawia, że błogosławieństwo jego rozkwita.
23 Nie mów: Jaki pożytek będzie z mojej służby? i jakie dobra będę miał w przyszłości?
24 I nie mów: Mam dość, a posiadam wiele, a cóż złego spotka mnie w przyszłości?
25 W dzień pomyślności zapomina się o utrapieniu, a w dniu niedoli nie ma już pamięci o pomyślności.
26 Bo łatwo jest Panu w dzień śmierci odpłacić człowiekowi według jego postępowania.
27 Utrapienie na godzinę sprawia, że człowiek zapomina o przyjemnościach, a przy końcu jego czyny zostaną odkryte.
28 Nie sądź błogosławionego przed śmiercią, bo człowiek będzie znany w synach swoich.
29 Nie wprowadzajcie każdego do domu swego, bo człowiek podstępny ma wiele zaprzęgów.
30 Jak kuropatwa trzymana w klatce, tak serce pysznych; i niczym szpieg czuwa nad twoim upadkiem:
31 Bo czyha i dobro obraca w zło, i w rzeczach godnych chwały będzie cię ganił.
32 Od iskry ognistej zapala się kupa węgli, a człowiek grzeszny czyha na krew.
33 Uważajcie na człowieka złośliwego, bo czyni zło; aby nie sprowadził na ciebie wiecznej plamy.
34 Przyjmij obcego do swego domu, a on będzie ci przeszkadzał i wywróci cię z twojej własności.

ROZDZIAŁ 12

1 Kiedy będziesz dobrze czynił, wiedz, komu to czynisz; więc będziesz wdzięczny za swoje dobrodziejstwa.
2 Czyń dobrze pobożnemu człowiekowi, a znajdziesz zapłatę; a jeśli nie od niego, to od Najwyższego.
3 Nie może przyjść dobro temu, kto zawsze jest zajęty złem, ani temu, kto nie daje jałmużny.
4 Dajcie pobożnemu i nie pomagajcie grzesznikowi.
5 Dobrze czyń pokornemu, a bezbożnemu nie dawaj; powstrzymuj swój chleb i nie dawaj mu, aby cię przez to nie zdominował, bo inaczej otrzymasz dwa razy więcej zła za całe dobro, które będziesz miał mu zrobiono.
6 Albowiem Najwyższy nienawidzi grzeszników, a na bezbożnych odda pomstę i strzeże ich przed potężnym dniem ich kary.
7 Daj dobremu, a grzesznikowi nie pomagaj.
8 Nie można poznać przyjaciela w dobrobycie, a wroga nie można ukryć w nieszczęściu.
9 W pomyślności człowieka zasmucą się wrogowie, lecz w niedoli jego nawet przyjaciel odejdzie.
10 Nigdy nie ufaj swojemu wrogowi, bo jak rdzewieje żelazo, taka jest jego niegodziwość.
11 Choćby się uniżył i przykucnął, to jednak uważaj i strzeż się go, a będziesz dla niego, jakbyś przetarł lustro, i będziesz wiedział, że jego rdza nie została całkowicie usunięta.
12 Nie stawiaj go przy sobie, aby nie stanął na twoim miejscu, gdy cię obali; ani nie pozwól mu siedzieć po twojej prawicy, aby nie próbował zająć miejsca twojego, a ty w końcu przypomnisz sobie moje słowa i zostaniesz nimi ukłuty.
13 Kto będzie litował się nad zaklinaczem ukąszonym przez węża lub nad zbliżającym się do dzikich zwierząt?
14 Kto więc przyjdzie do grzesznika i razem z nim splugawi się swoimi grzechami, któż się zlituje?
15 Przez pewien czas będzie z tobą, ale jeśli zaczniesz upadać, nie pozostanie.
16 Wróg ustami swoimi słodko mówi, ale w sercu swoim myśli, jak cię wrzucić do dołu; oczami swoimi będzie płakać, ale jeśli znajdzie okazję, nie nasyci się krwią.

17 Jeśli spotka cię nieszczęście, znajdziesz go tam pierwszy; i choć będzie udawał, że ci pomaga, to jednak będzie cię osłabiał.
18 Będzie kręcił głową i klaskał w dłonie, i będzie dużo szeptał, i zmieni oblicze swoje.

ROZDZIAŁ 13

1 Kto się dotknie smoły, będzie nią skalany; a kto ma społeczność z człowiekiem pysznym, będzie mu podobny.
2 Nie obciążaj się ponad siły, póki żyjesz; i nie miej nic wspólnego z potężniejszym i bogatszym od ciebie; bo jakże się zgadzają czajnik i garnek gliniany? bo jeśli jedno zostanie uderzone na drugiego, zostanie złamane.
3 Bogaty źle uczynił, a mimo to grozi; biedny doznał krzywdy, więc i on musi się modlić.
4 Jeśli będziesz dla niego pożytkiem, wykorzysta cię, a jeśli nic nie będziesz miał, opuści cię.
5 Jeśli będziesz miał jakąś rzecz, zamieszka z tobą; tak, obnaży cię i nie będzie żałował.
6 Jeśli będzie cię potrzebował, zwiedzie cię i uśmiechnie się do ciebie, i da ci nadzieję; powie ci uczciwie i powie: Czego chcesz?
7 I zawstydzi cię swoim mięsem, aż cię wyschnie dwa lub trzy razy, a na koniec będzie się z ciebie śmiał i pogardzał, gdy cię zobaczy, opuści cię i potrząsnie głową nad tobą.
8 Uważaj, abyś nie dał się zwieść i nie poniżyć swoją radością.
9 Jeśli mocarz cię zaprosi, wycofaj się, a tym bardziej cię zaprosi.
10 Nie naciskaj na niego, abyś się nie cofnął; nie stój daleko, abyś nie został zapomniany.
11 Nie staraj się dorównać mu w mowie i nie wierz jego wielu słowom, gdyż będzie cię kusił wieloma rozmowami i uśmiechając się do ciebie, wyjmie twoje tajemnice.
12 Ale okrutnie odłoży twoje słowa i nie będzie szczędził ci wyrządzania krzywdy i wtrącania cię do więzienia.
13 Uważajcie i uważajcie, bo grozi wam niebezpieczeństwo upadku waszego; gdy to usłyszycie, obudźcie się we śnie.
14 Kochaj Pana przez całe życie i wzywaj Go do zbawienia.
15 Każde zwierzę miłuje swego podobnego i każdy człowiek miłuje swego bliźniego.
16 Wszelkie ciało łączy się według rodzaju, a człowiek przylgnie do podobnych sobie.
17 Cóż za społeczność wilka z barankiem? tak grzesznik z pobożnym.
18 Jaka zgoda istnieje między hieną a psem? i jaki pokój między bogatymi i biednymi?
19 Jak dziki osioł jest łupem lwa na pustyni, tak bogaci pożerają biednych.
20 Jak pyszny nienawidzi pokory, tak bogaty brzydzi się biednym.
21 Bogaty, który zaczyna upadać, jest podtrzymywany przez swoich przyjaciół, biednego zaś, który jest w upadku, przez przyjaciół swoich wypychany.
22 Gdy bogacz upadnie, ma wielu pomocników; mówi rzeczy, których nie wolno mówić, a jednak ludzie go usprawiedliwiają; biedak pośliznął się, a mimo to go strofowali; mówił mądrze i nie mógł mieć miejsca.
23 Gdy bogaty mówi, każdy zatrzymuje swój język, a spójrzcie, co mówi, wychwalają to pod obłoki; ale jeśli biedak przemówi, mówią: Cóż to za człowiek? a jeśli się potknie, pomogą go obalić.
24 Bogactwo jest dobre dla tego, kto nie ma grzechu, a ubóstwo jest złem w ustach bezbożnych.
25 Serce człowieka zmienia oblicze swoje, czy to na dobre, czy na złe, a serce wesołe sprawia, że oblicze jest wesołe.
26 Pogodne oblicze jest oznaką serca pomyślnego; a dowiadywanie się o przypowieściach jest męczącą pracą umysłu.

ROZDZIAŁ 14

1 Błogosławiony człowiek, który nie pośliznął się na ustach i nie został ukłuty mnóstwem grzechów.
2 Błogosławiony ten, którego sumienie go nie potępiło i który nie utracił nadziei w Panu.
3 Bogactwo nie jest ładne dla czarnucha; a co zazdrosny powinien zrobić z pieniędzmi?
4 Kto zbiera oszukując własną duszę, zbiera dla innych, którzy rozrzutnie rozdają swoje dobra.
5 Kto jest zły dla siebie, dla kogo będzie dobry? nie będzie miał upodobania w swoich dobrach.
6 Nie ma gorszego nad tego, kto sobie zazdrości; i to jest odpłata za jego niegodziwość.
7 A jeśli czyni dobro, czyni to niechętnie; i w końcu wyzna swoją niegodziwość.
8 Zazdrosny ma złe oko; odwraca oblicze swoje i gardzi ludźmi.
9 Oko chciwego nie nasyci się swoim działem; a nieprawość bezbożnego wysusza jego duszę.
10 Oko niegodziwe zazdrości mu chleba, a przy swoim stole jest czarnuchem.
11 Synu mój, według swych możliwości czyń dobrze i składaj Panu należną mu ofiarę.
12 Pamiętaj, że śmierć nie będzie długo czekać i że nie zostanie ci objawione przymierze grobu.
13 Czyń dobrze przyjacielowi swemu, zanim umrzesz, a według twoich możliwości wyciągnij rękę i daj mu.
14 Nie oszukuj się dobrego dnia i niech cię nie ominie część dobrego pragnienia.
15 Czy nie zostawisz swoich trudów innemu? a twoje trudy mają być podzielone przez los?
16 Dawaj i bierz, i uświęcaj duszę swoją; bo w grobie nie szuka się smakołyków.
17 Wszelkie ciało zestarzeje się jak szata, bo przymierze od początku jest takie, że śmiercią umrzesz.
18 Jak zielone liście na grubym drzewie, jedne opadają, inne rosną; tak jest z pokoleniem z krwi i kości, jedno dobiega końca, a rodzi się drugie.
19 Każda praca gnije i niszczy, a robotnik jej pójdzie z sobą.
20 Błogosławiony człowiek, który mądrze myśli o dobrych rzeczach i rozumem swoim rozumuje o sprawach świętych.
21 Kto w swoim sercu rozważa jej drogi, będzie miał zrozumienie w jej tajemnicach.
22 Idź za nią jako tropiciel i czyhaj na jej drogach.
23 Kto będzie modlił się w jej oknach, będzie także słuchał w jej drzwiach.
24 Kto zamieszka w pobliżu jej domu, wbije także kołek w jej ściany.
25 Rozbije przy niej swój namiot i przenocuje w kwaterze, gdzie są dobre rzeczy.

26 Położy swoje dzieci pod jej schronieniem i będzie nocował pod jej gałęziami.
27 Dzięki niej okryje się od gorąca i w jej chwale będzie mieszkał.

ROZDZIAŁ 15

1 Kto się boi Pana, dobrze czyni, a kto ma wiedzę w Prawie, uzyska ją.
2 I spotka go jako matka, i przyjmie go jako żonę poślubioną Dziewicy.
3 Chlebem zrozumienia nakarmi go i napoi go wodą mądrości.
4 Będzie na niej spoczywał i nie będzie się poruszał; i będę na niej polegał, i nie zawstydzę się.
5 Wywyższy go nad sąsiadów jego i w pośrodku zgromadzenia otworzy jego usta.
6 Znajdzie radość i koronę wesela, a ona da mu odziedziczyć imię wieczne.
7 Ale głupi ludzie nie dotrą do niej, a grzesznicy jej nie zobaczą.
8 Daleka jest bowiem od pychy i kłamcy nie mogą o niej pamiętać.
9 Chwała nie jest przystojna w ustach grzesznika, bo nie została mu zesłana przez Pana.
10 Bo chwała będzie wypowiadana mądrze, a Pan jej poszczęści.
11 Nie mów: Przez Pana upadłem, bo nie powinieneś czynić tego, czego On nienawidzi.
12 Nie mów: On doprowadził mnie do błędu, bo nie potrzebuje grzesznika.
13 Pan nienawidzi wszelkiej obrzydliwości; a ci, którzy boją się Boga, nie miłują go.
14 On sam stworzył człowieka od początku i pozostawił go w ręku jego rady;
15 Jeśli chcesz, przestrzegaj przykazań i pełnij wierność przyjemną.
16 Położył przed tobą ogień i wodę. Wyciągnij rękę twoją, czy chcesz.
17 Przed człowiekiem życie i śmierć; i czy zechce, będzie mu dane.
18 Bo wielka jest mądrość Pana, a potężny jest w mocy i wszystko widzi.
19 A jego oczy są zwrócone na tych, którzy się go boją, i zna każde dzieło człowieka.
20 Nikomu nie nakazał czynić nic złego i nikomu nie dał pozwolenia na grzeszenie.

ROZDZIAŁ 16

1 Nie pragnij mnóstwa dzieci nieużytecznych i nie miej upodobania w synach bezbożnych.
2 Choćby się rozmnażali, nie radujcie się z nich, chyba że bojaźń Pańska będzie z nimi.
3 Nie ufaj ich życiu i nie zważaj na ich mnóstwo. Bo sprawiedliwy jest lepszy niż tysiąc; i lepiej umrzeć bez dzieci, niż mieć je bezbożne.
4 Albowiem przez rozumnego miasto zostanie zapełnione, ale ród bezbożnych prędko zostanie spustoszony.
5 Wiele takich rzeczy widziałem na własne oczy, a moje ucho słyszało większe od tych.
6 W zgromadzeniu bezbożnych roznieci się ogień; a w narodzie zbuntowanym zapala się gniew.
7 Nie dał się uspokoić starym olbrzymom, którzy upadli w sile swojej głupoty.
8 Ani nie oszczędził miejsca, gdzie Lot przebywał, lecz brzydził się nimi z powodu ich pychy.
9 Nie litował się nad ludźmi zatracenia, którzy zostali zabrani przez swoje grzechy:
10 Ani sześćset tysięcy pieszych, którzy zebrali się w zatwardziałości serc swoich.
11 A jeśli znajdzie się wśród ludu ktoś o twardym karku, to dziwne, że ujdzie bezkarnie, bo jest z nim miłosierdzie i gniew; On jest potężny, aby przebaczyć i wylać niezadowolenie.
12 Jak wielkie jest jego miłosierdzie, tak i jego napomnienie: sądzi człowieka według jego uczynków
13 Nie ujdzie grzesznik ze swym łupem, a cierpliwość pobożnych nie zostanie udaremniona.
14 Zróbcie miejsce wszelkiemu dziełu miłosierdzia, bo każdy znajdzie według uczynków swoich.
15 Pan zatwardził faraona, aby go nie poznał, aby świat mógł poznać jego potężne dzieła.
16 Jego miłosierdzie jest widoczne dla wszelkiego stworzenia; i oddzielił światłość swoją od ciemności adamantem.
17 Nie mów: Ukryję się przed Panem. Czy ktoś będzie o mnie pamiętał z góry? Nie będę pamiętany wśród tak wielu ludzi: bo czym jest moja dusza wśród tak nieskończonej liczby stworzeń?
18 Oto niebo i niebo niebios, głębina i ziemia, i wszystko, co na niej jest, poruszą się, gdy on przyjdzie.
19 Także góry i fundamenty ziemi zatrzęsą się ze drżenia, gdy Pan na nie spojrzy.
20 Żadne serce nie może o tym myśleć godnie. A któż może pojąć jego drogi?
21 Jest to burza, której nikt nie może zobaczyć, gdyż większa część jego dzieł jest ukryta.
22 Kto może oznajmić dzieła swojej sprawiedliwości? albo kto je wytrzyma? bo Jego przymierze jest daleko, a próba wszystkiego nastanie.
23 Kto pragnie rozumu, będzie myślał o marnościach, a człowiek głupi, błądzący, wymyśla szaleństwa.
24 Synu mój, posłuchaj mnie i zdobądź wiedzę, i zapamiętaj moje słowa swoim sercem.
25 Wykażę naukę w wadze i dokładnie oznajmię jego wiedzę.
26 Dzieła Pańskie są od początku dokonane w sądzie i od chwili ich stworzenia rozporządzał ich częściami.
27 On ozdobił swoje dzieła na wieki, a w jego ręku są naczelnicy z nich na wszystkie pokolenia. Nie pracują, nie są zmęczeni, ani nie ustają w swoich dziełach.
28 Żaden z nich nie przeszkadza drugiemu i nigdy nie sprzeciwią się jego słowu.
29 Potem Pan spojrzał na ziemię i napełnił ją swoimi błogosławieństwami.
30 Wszelkim stworzeniem zakrył jego oblicze; i powrócą do niego ponownie.

ROZDZIAŁ 17

1 Pan stworzył człowieka z ziemi i ponownie go w nią zamienił.
2 Dał im kilka dni i krótki czas, a także władzę nad tym, co w nim jest.
3 Sam ich wyposażył w siłę i uczynił według swego obrazu,

4 I rzucił strach przed człowiekiem na wszelkie ciało, i dał mu władzę nad zwierzętami i ptactwem.
5 Korzystali z pięciu działań Pana, a na szóstym miejscu udzielił im zrozumienia, a w siódmej mowie objaśnił ich przemyślenia.
6 Rada i język, i oczy, uszy i serce dały im zrozumienie.
7 Napełnił ich poznaniem rozumu i ukazał im dobro i zło.
8 Położył oko na ich serca, aby im ukazać wielkość swoich dzieł.
9 Dał im chwałę w swoich cudach na wieki, aby ze zrozumieniem głosili Jego dzieła.
10 I wybrani będą chwalić jego święte imię.
11 Poza tym dał im wiedzę i prawo życia w dziedzictwie.
12 Zawarł z nimi przymierze wieczne i oznajmił im swoje wyroki.
13 Oczy ich widziały majestat jego chwały, a uszy ich słyszały jego chwalebny głos.
14 I rzekł do nich: Strzeżcie się wszelkiej nieprawości; i dał każdemu przykazanie dotyczące bliźniego swego.
15 Ich drogi są zawsze przed nim i nie będą ukryte przed jego oczami.
16 Każdy człowiek od młodości jest skłonny do zła; nie mogli też zrobić sobie serc mięsistych zamiast kamiennych.
17 Albowiem przy podziale narodów całej ziemi ustanowił władcę nad każdym ludem; lecz Izrael jest działem Pana:
18 Którego będąc pierworodnym, karmi karnością i dając mu światło swojej miłości, nie opuszcza go.
19 Dlatego wszystkie ich dzieła są przed nim jak słońce, a jego oczy ustawicznie zwrócone są na ich drogi.
20 Żaden z ich nieprawych uczynków nie jest przed nim ukryty, ale wszystkie ich grzechy są przed Panem
21 Ale Pan, będąc łaskawym i znając swoje dzieła, nie pozostawił ich ani nie porzucił, ale oszczędził ich.
22 Jałmużna człowieka jest dla niego jak sygnet, a dobrych uczynków człowieka będzie strzegł jak źrenicy oka i da pokutę swoim synom i córkom.
23 Potem powstanie, odpłaci im i odda zapłatę na ich głowach.
24 A tym, którzy się nawrócili, pozwolił im powrócić, a tych, którzy stracili cierpliwość, pocieszał.
25 Wróć do Pana i porzuć swoje grzechy, módl się przed Jego obliczem i mniej obrażaj.
26 Nawróćcie się znowu do Najwyższego i odwróćcie się od nieprawości, gdyż on wyprowadzi was z ciemności do światła zdrowia i będzie was nienawidził mocno obrzydliwością.
27 Kto będzie chwalił Najwyższego w grobie zamiast tych, którzy żyją i składają dzięki?
28 Dziękczynienie ginie od umarłych, jak od tych, których nie ma; żyjący i zdrowego serca będą chwalić Pana.
29 Jak wielka jest łaskawość Pana, Boga naszego, i miłosierdzie jego dla tych, którzy zwracają się do niego w świętości!
30 Bo wszystko nie może być w ludziach, bo syn człowieczy nie jest nieśmiertelny.
31 Co jest jaśniejsze od słońca? jednak jego światło gaśnie; a ciało i krew będą wyobrażać sobie zło.
32 On widzi moc wysokości niebios; a wszyscy ludzie są tylko ziemią i popiołem.

ROZDZIAŁ 18

1 Ten, który żyje wiecznie, stworzył wszystko w ogóle.
2 Tylko Pan jest sprawiedliwy i nie ma innego, jak tylko On,
3 Który ręką swą rządzi światem i wszystko jest posłuszne jego woli, bo on jest królem wszystkich, swoją mocą oddzielającą między nimi rzeczy święte od świeckich.
4 Komu dał władzę opowiadania o swoich dziełach? i kto odkryje jego szlachetne czyny?
5 Kto zliczy siłę Jego majestatu? i kto też wypowie swoje miłosierdzie?
6 Co się tyczy cudów Pańskich, nie można im nic odjąć i nie można im nic zadać, ani też nie można odkryć ich podstawy.
7 Gdy ktoś skończy, wtedy zacznie; a gdy odejdzie, będzie wątpił.
8 Kim jest człowiek i czemu służy? jakie jest jego dobro, a jakie zło?
9 Liczba dni człowieka wynosi najwyżej sto lat.
10 Jak kropla wody na morze i kamień żwirowy w porównaniu z piaskiem; tak jest przez tysiąc lat do dni wieczności.
11 Dlatego Bóg jest cierpliwy wobec nich i wylewa na nich swoje miłosierdzie.
12 Widział i uznał ich koniec za zły; dlatego pomnożył swoje współczucie.
13 Miłosierdzie człowieka nad bliźnim; lecz miłosierdzie Pańskie nad wszelkim ciałem. On karci i wychowuje, i naucza, i przywodzi jak pasterz swoją trzodę.
14 On lituje się nad tymi, którzy przyjmują karność i pilnie szukają Jego sądów.
15 Synu mój, nie plamaj swoich dobrych uczynków i nie używaj niewygodnych słów, gdy coś dajesz.
16 Czyż rosa nie złagodzi upału? więc słowo jest lepsze niż prezent.
17 Czyż słowo nie jest lepsze od daru? ale oboje są z łaskawym mężczyzną.
18 Głupi będzie krzyczał grubiańsko, a dar zazdrosnych oczy niszczy.
19 Ucz się, zanim coś powiesz, i używaj leków, bo inaczej zachorujesz.
20 Przed sądem zbadaj siebie, a w dniu nawiedzenia znajdziesz miłosierdzie.
21 Uniż się, zanim dopadnie cię choroba, a w czasie grzechów okaż pokutę.
22 Niech nic nie stoi na przeszkodzie, abyś w odpowiednim czasie wypełnił swój ślub i nie zwlekał z usprawiedliwieniem aż do śmierci.
23 Zanim się pomodlisz, przygotuj się; i nie bądź jak ten, który kusi Pana.
24 Pomyśl o gniewie, który będzie na końcu, i o godzinie zemsty, gdy odwróci swoje oblicze.
25 Gdy będziesz miał dość, wspomnij na czas głodu, a gdy będziesz bogaty, pomyśl o ubóstwie i potrzebie.
26 Od rana do wieczora następuje zmiana czasu i wkrótce wszystko się stanie przed Panem.
27 Mądry będzie się lękał we wszystkim, a w dzień grzechu będzie się wystrzegał przestępstwa, lecz głupi nie będzie przestrzegał czasu.
28 Każdy rozumny zna mądrość i będzie chwalił tego, który ją znalazł.
29 Ci, którzy byli wyrozumiali w wypowiedziach, sami również stali się mądrzy i opowiadali wspaniałe przypowieści.

30 Nie idź za swoimi pożądliwościami, ale powstrzymaj się od swoich pragnień.
31 Jeśli oddasz swojej duszy pragnienia, które jej się podobają, ona uczyni cię pośmiewiskiem dla twoich wrogów, którzy cię oczerniają.
32 Nie rozkoszuj się dobrymi humorami i nie wiąż się z ich wydatkami.
33 Nie bądź żebrakiem, ucztując za pożyczenie, gdy nie masz nic w sakiewce, bo będziesz czyhał na swoje życie i będziesz o nim mówił.

ROZDZIAŁ 19

1 Pracujący, którego A popadł w pijaństwo, nie będzie bogaty, a kto gardzi drobnostkami, będzie stopniowo upadał.
2 Wino i kobiety sprawią, że odejdą mężowie rozsądni, a kto przylgnie do nierządnic, stanie się bezczelny.
3 Ćmy i robaki wprowadzą go w dziedzictwo, a człowiek odważny zostanie zabrany.
4 Kto śpieszy się z przyznaniem kredytu, jest lekkomyślny; a kto grzeszy, zgorszy swą duszę.
5 Kto ma upodobanie w niegodziwości, będzie potępiony; ale kto się sprzeciwia rozkoszom, koronuje życie swoje.
6 Kto potrafi władać swoim językiem, będzie żył bez sporów; a kto nienawidzi gadania, będzie miał mniej zła.
7 Nie powtarzaj innemu tego, co ci powiedziano, a nigdy nie będzie ci się działo gorzej.
8 Czy to przyjaciel, czy wróg, nie rozmawiaj o życiu innych ludzi; a jeśli możesz bez obrazy, nie ujawniaj ich.
9 Bo cię słyszał i obserwował, a gdy nadejdzie czas, znienawidzi cię.
10 Jeśli usłyszałeś słowo, niech umrze wraz z tobą; i bądź odważny, nie pęknie.
11 Głupiec modzi się słowem, jak kobieta rodząca.
12 Jak strzała wbita w udo człowieka, tak słowo w brzuchu głupiego.
13 Upominaj przyjaciela, być może tego nie uczynił, a jeśli to uczynił, niech już tego więcej nie czyni.
14 Upomnij przyjaciela swego, być może nie powiedział tego, a jeśli tak, niech już tego nie mówi.
15 Upominaj przyjaciela, gdyż często jest to oszczerstwo i nie każdej opowieści wierzcie.
16 Jest taki, który ślizga się w mowie, ale nie w sercu; a kim jest ten, kto nie obraził językiem swoim?
17 Napominaj bliźniego, zanim mu grozisz; i nie gniewając się, ustąpcie miejsce prawu Najwyższego.
18 Bojaźń Pańska jest pierwszym krokiem do uznania go, a mądrość zdobywa jego miłość.
19 Znajomość przykazań Pańskich jest nauką o życiu, a ci, którzy czynią to, co mu się podoba, otrzymają owoc z drzewa nieśmiertelności.
20 Wszelka mądrość jest bojaźnią Pańską; i we wszelkiej mądrości jest wykonywanie prawa i znajomość jego wszechmocy.
21 Jeśli sługa powie swemu panu: Nie uczynię, co ci się podoba; choć potem to uczyni, gniewa tego, który go karmi.
22 Znajomość niegodziwości nie jest mądrością, a rada grzeszników nigdy nie jest roztropnością.
23 Jest niegodziwość i obrzydliwość; i jest głupiec, któremu brakuje mądrości.
24 Lepszy jest ten, kto ma mały rozum, a boi się Boga, niż ten, który ma wielką mądrość i przekracza prawo Najwyższego.
25 Istnieje wyrafinowana podstępność i jest ona niesprawiedliwa; i jest taki, który się odwraca, aby wydać sąd; i jest człowiek mądry, który w sądzie usprawiedliwia.
26 Jest człowiek niegodziwy, który smutnie zwiesza głowę swoją; ale wewnątrz jest pełen oszustwa,
27 Pochylając swoje oblicze i udając, że nie słyszy: gdzie go nie znają, wyrządzi ci krzywdę, zanim się zorientujesz.
28 A jeśli z braku mocy przeszkodzi mu grzeszyć, to gdy znajdzie okazję, uczyni zło.
29 Człowieka można poznać po wyglądzie, a rozumnego po obliczu, gdy go spotkasz.
30 Ubiór człowieka, nadmierny śmiech i chód świadczą o tym, kim jest.

ROZDZIAŁ 20

1 Jest napomnienie, które nie jest miłe: znowu ktoś powstrzymuje się od języka, a jest mądry.
2 O wiele lepiej jest upominać, niż potajemnie się złościć, a kto wyznaje swoją winę, będzie zachowany od krzywdy.
3 Jak dobrze jest, gdy jesteś strofowany, okazać skruchę! bo w ten sposób unikniesz umyślnego grzechu.
4 Podobnie jak pożądliwość eunucha, by rozdziewiczyć dziewicę; tak i ten, który wykonuje wyrok z przemocą.
5 Jest taki, który milczy, a okazuje się mądrym, a inny przez wielkie gadanie staje się nienawistny.
6 Ktoś powstrzymuje język, bo nie musi odpowiadać, a inny milczy, znając swój czas.
7 Mądry będzie milczał, dopóki nie zobaczy okazji, lecz bełkot i głupiec nie zważają na czas.
8 Kto używa wielu słów, brzydzi się nim; a kto weźmie w nim władzę, będzie w nienawiści.
9 Jest grzesznik, który w złych sprawach odnosi dobre sukcesy; i jest zysk, który obraca się w stratę.
10 Jest dar, który nie przyniesie ci korzyści; i istnieje dar, którego nagroda jest podwójna.
11 Przez chwałę następuje poniżenie, i tam jest ten, co podnosi głowę z niskiego stanu.
12 Niektórzy kupują dużo za małą kwotę i siedmiokrotnie odpłacają.
13 Mądry przez swoje słowa czyni go miłym, a łaski głupców wylewają się.
14 Dar głupiego nic ci nie da, gdy go będziesz miał; ani z tych, którzy zazdroszczą swojej konieczności, gdyż pragnie otrzymać wiele rzeczy za jedną.
15 Mało daje, a wiele wypomina; otwiera usta jak wołający; dziś pożycza, a jutro znowu poprosi: taki będzie w nienawiści u Boga i u ludzi.
16 Mówi głupi: Nie mam przyjaciół, nie dziękuję za wszystkie moje dobre uczynki, a ci, którzy jedzą mój chleb, mówią o mnie źle.
17 Jak często i jak wielu będzie wyśmiewanych i pogardzanych! bo nie wie dobrze, co to znaczy mieć; i wszystko jest dla niego jednym, jakby tego nie miał.
18 Lepiej jest poślizgnąć się na chodniku, niż poślizgnąć się na języku, tak prędko nastąpi upadek bezbożnych.
19 Niestosowna opowieść zawsze będzie w ustach niemądrych.
20 Mądre zdanie zostanie odrzucone, gdy wyjdzie z ust głupca; bo nie będzie tego mówił we właściwym czasie.

21 Jest taki, któremu z niedostatku przeszkadza grzeszenie; a gdy odpocznie, nie będzie się trwożył.
22 Jest taki, który przez nieśmiałość niszczy swą duszę i przez przyjmowanie osób poniża siebie.
23 Oto bowiem nieśmiałość obiecuje przyjacielowi swemu i za darmo czyni go wrogiem.
24 Kłamstwo jest plamą na człowieku, lecz ciągle jest w ustach nieuczonych.
25 Lepszy jest złodziej niż człowiek przyzwyczajony do kłamstwa, ale obaj poniosą zagładę w dziedzictwie.
26 Postawa kłamcy jest niegodziwa i zawsze towarzyszy mu hańba.
27 Mądry człowiek swymi słowami osiągnie chwałę, a kto ma rozum, będzie się podobać wielkim ludziom.
28 Kto uprawia swoją ziemię, powiększy swój stos, a kto chce wielkich ludzi, otrzyma odpuszczenie nieprawości.
29 Podarunki i podarunki zaślepiają oczy mądrych i zatykają usta jego, aby nie mógł skarcić.
30 Mądrość ukryta i skarb ukryty, jaki pożytek z nich obu?
31 Lepszy jest ten, kto ukrywa swoją głupotę, niż człowiek, który ukrywa swoją mądrość.
32 Lepsza jest konieczna cierpliwość w szukaniu Pana niż ten, który żyje bez przewodnika.

ROZDZIAŁ 21

1 Synu mój, czy zgrzeszyłeś? nie rób tego więcej, ale proś o przebaczenie za swoje poprzednie grzechy.
2 Uciekaj od grzechu jak przed wężem, bo jeśli się do niego zbliżysz, ukąsi cię, a jego zęby są jak zęby lwa, zabijającego dusze ludzkie.
3 Wszelka nieprawość jest jak miecz obosieczny, którego ran nie można zagoić.
4 Straszyć i czynić zło marnuje bogactwa; w ten sposób dom pysznych ludzi zostanie spustoszony.
5 Modlitwa z ust ubogiego dociera do uszu Boga, a sąd jego rychło nadchodzi.
6 Kto nie chce być strofowany, jest na drodze grzeszników; ale kto boi się Pana, z serca swego pokutuje.
7 Mąż wymowny jest znany daleko i blisko; ale człowiek rozumny wie, kiedy się potknie.
8 Kto buduje swój dom za cudze pieniądze, podobny jest do człowieka, który gromadzi kamienie na swój grobowiec.
9 Zgromadzenie bezbożnych jest jak wiązka owinięta, a koniec ich jest płomieniem ognia, który ich zniszczy.
10 Droga grzeszników jest równa kamieniami, lecz na jej końcu znajduje się otchłań.
11 Kto przestrzega zakonu Pańskiego, zdobywa jego zrozumienie, a doskonałością bojaźni Pańskiej jest mądrość.
12 Kto nie jest mądry, nie będzie się uczył, ale jest mądrość, która pomnaża gorycz.
13 Wiedza mądrego jak powódź się rozleje, a rada jego jak źródło życia czystego.
14 Wnętrza głupiego są jak naczynie stłuczone i przez całe życie nie będzie miał wiedzy.
15 Jeśli mądry usłyszy mądre słowo, pochwali je i doda do niego; lecz gdy usłyszy je ktoś nierozumny, nie podoba mu się to i odrzuca je za swoje plecy.
16 Mówienie głupiego jest jak ciężar na drodze, lecz w ustach mądrych znajdzie się łaska.
17 Pytają ust mędrca w zgromadzeniu i rozważają jego słowa w swoim sercu.
18 Jak dom zniszczony, tak mądrość głupiego, a wiedza niemądrych jest jak mowa bezsensowna.
19 Nauka dla głupców jest jak pęta na nogach i jak kajdany na prawej ręce.
20 Głupi podnosi swój głos ze śmiechem; ale mądry człowiek rzadko się uśmiecha.
21 Nauka jest dla mądrego jak złota ozdoba i jak bransoletka na jego prawym ramieniu.
22 Wkrótce noga głupiego znajdzie się w domu bliźniego swego, lecz człowiek doświadczony wstydzi się go.
23 Głupiec będzie zaglądał do drzwi domu, ale dobrze wychowany będzie stał na zewnątrz.
24 Niegrzecznością człowieka jest słuchać u drzwi, ale mąż mądry będzie zasmucony hańbą.
25 Usta mówiących będą mówić rzeczy, które do nich nie pasują, ale słowa rozumnych są ważone na wadze.
26 Serce głupich jest w ich ustach, ale usta mądrych są w ich sercu.
27 Gdy bezbożny przeklina szatana, przeklina własną duszę.
28 Szeptacz kala swą duszę i jest znienawidzony wszędzie, gdzie mieszka.

ROZDZIAŁ 22

1 Człowiek gnuśny jest porównany do kamienia brudnego i każdy będzie na niego gwizdał ku jego hańbie.
2 Człowiek leniwy jest porównany do śmiecia z gnojem: każdy, kto go zbiera, uściśnie mu rękę.
3 Człowiek źle wychowany jest hańbą swego ojca, który go zrodził, a na jego stratę rodzi się córka głupia.
4 Córka mądra przyniesie dziedzictwo mężowi swemu; lecz ta, która żyje nieuczciwie, jest ciężarem ojca swego.
5 Odważna zniesławia ojca swego i męża, lecz oboje nią pogardzą.
6 Opowieść nie na czasie jest jak muzyka w żałobie, ale kary i korygowanie mądrości nigdy nie są na czasie.
7 Kto uczy głupca, jest jak ten, który skleja skorupę i jak ten, który budzi ze zdrowego snu.
8 Kto opowiada bajkę głupiemu, rozmawia z nim we śnie; gdy opowie swoją historię, powie: Co się dzieje?
9 Jeśli dzieci będą żyć uczciwie i będą miały co do tego, zakryją podłość swoich rodziców.
10 Ale dzieci, będąc wyniosłymi, przez pogardę i brak wychowania plamią szlachetność swoich krewnych.
11 Płaczcie nad umarłymi, bo utracili światło, i płaczcie nad głupcem, bo rozumu brakuje; nie płaczcie nad umarłymi, bo odpoczywa; ale życie głupiego jest gorsze niż śmierć.
12 Siedem dni opłakuje się zmarłego; ale za głupca i bezbożnika po wszystkie dni jego życia.
13 Z głupim nie rozmawiaj wiele i nie chodź do tego, który nie ma rozumu; strzeż się go, abyś nie miał kłopotów i nie skalał się nigdy przez jego głupstwa; odejdź od niego, a znajdziesz odpoczynek i nigdy nie będziesz zaniepokojony szaleństwem.
14 Co jest cięższe od ołowiu? a jak się on nazywa, jeśli nie głupiec?
15 Łatwiej znieść piasek i sól, i masę żelaza, niż człowieka nierozumnego.
16 Jak drewno przepasane i spojone w budownictwie nie może zostać rozwiązane przez drżenie, tak serce

utwierdzone radą rozsądną nie będzie się bać w żadnym momencie.
17 Serce skupione na myśli zrozumienia jest jak piękny tynk na ścianie galerii.
18 Palety postawione na wysokości nie ostoją się nigdy przed wiatrem, tak bojaźliwe serce w zamyśle głupca nie ostoi się żadnemu strachowi.
19 Kto kłuje oko, wywoła łzy, a kto kłuje serce, pozwala mu okazać wiedzę.
20 Kto rzuca kamień na ptaki, rozrywa je, a kto urąga przyjacielowi swemu, zrywa przyjaźń.
21 Chociaż dobyłeś miecza na przyjaciela swego, nie rozpaczaj, bo może nadejdzie powrót do łask.
22 Jeśli otworzyłeś usta przeciwko swemu przyjacielowi, nie lękaj się; albowiem pojednanie może nastąpić, chyba że przez naganę lub pychę, lub wyjawienie tajemnicy, albo zdradliwą ranę, bo z tego powodu odejdzie każdy przyjaciel.
23 Bądź wierny swemu bliźniemu w jego ubóstwie, abyś mógł się radować jego pomyślnością; trwaj przy nim w czasie jego ucisku, abyś wraz z nim był dziedzicem jego dziedzictwa; bo nie zawsze należy lekceważyć stan marny : ani bogacz, który jest głupcem, którego można podziwiać.
24 Jak para i dym z pieca przed ogniem; tak obrzydliwy przed krwią.
25 Nie będę się wstydził bronić przyjaciela; i nie będę się przed nim ukrywać.
26 A gdyby mnie spotkało przez niego coś złego, każdy, kto o tym usłyszy, będzie się go strzegł.
27 Kto położy straż przed moimi ustami i pieczęć mądrości na moich wargach, abym nagle przez nich nie upadł i aby mój język mnie nie zniszczył?

ROZDZIAŁ 23

1 Panie, Ojcze i Władco całego mojego życia, nie zostawiaj mnie ich radom i nie pozwól mi upaść na ich drodze.
2 Kto umieści bicz na moje myśli i karność mądrości na moje serce? aby mi nie oszczędzili mojej niewiedzy i aby nie szły obok moich grzechów:
3 Aby nie wzrosła moja ignorancja i aby moje grzechy nie mnożyły się, aż do mojej zagłady, i nie upadłem przed moimi przeciwnikami, a mój wróg nie radował się nade mną, którego nadzieja jest daleka od Twojego miłosierdzia.
4 Panie, Ojcze i Boże mojego życia, nie patrz na mnie z dumą, ale odwracaj zawsze wyniosłość od swoich sług.
5 Odwróć ode mnie próżne nadzieje i pożądliwości, a podtrzymasz tego, który chce ci zawsze służyć.
6 Niech mnie nie ogarnie chciwość brzucha i pożądliwość ciała; i nie podawaj mi, swemu słudze, bezczelności.
7 Słuchajcie, dzieci, karności ust: kto ją zachowuje, nie będzie brany w wargi swoje.
8 Grzesznik pozostanie w swojej głupocie: zarówno zły mówca, jak i pyszny upadną przez to.
9 Nie przyzwyczajaj ust swoich do przeklinania; ani nie używaj imienia Świętego.
10 Bo jak sługa nieustannie bity nie będzie bez znamion błękitnych, tak i ten, kto przysięga i wzywa Boga ustawicznie, nie będzie bez winy.
11 Człowiek, który dużo przeklina, napełni się nieprawością, a plaga nie odejdzie od domu jego; jeśli się zgorszy, jego grzech spadnie na niego; a jeśli nie wyzna swego grzechu, popełnia podwójne przestępstwo; jeśli będzie przysięgał na próżno, nie będzie niewinny, ale dom jego będzie pełen nieszczęść.
12 Jest słowo obleczone w śmierć: Spraw Boże, żeby się nie znalazło w dziedzictwie Jakuba; bo wszystko to będzie dalekie od pobożności i nie będą się tarzać w swoich grzechach.
13 Nie używaj ust swoich do nieumiarkowanego przeklinania, bo w nich jest słowo grzechu.
14 Pamiętaj o swoim ojcu i o matce, gdy zasiadasz wśród wielkich mężów. Nie zapominaj przed nimi, bo przez swój zwyczaj staniesz się głupcem i będziesz żałował, że się nie urodziłeś, i przeklinasz dzień twoich narodzin.
15 Człowiek przyzwyczajony do obrzydliwych słów nie nawróci się już po wszystkie dni swego życia.
16 Dwa rodzaje ludzi mnożą grzech, a trzeci sprowadzi gniew: umysł gorący jest jak ogień płonący, który nie zgaśnie, aż zostanie strawiony; cudzołożnik w ciele swoim nie ustanie, dopóki nie rozpali ognia ogień.
17 Każdy chleb jest słodki dla rozpustnika, nie odstąpi od niego aż do śmierci.
18 Mężczyzna zrywający małżeństwo, mówiący tak w swoim sercu: Któż mnie widzi? Otacza mnie ciemność, pokrywają mnie ściany i nikt mnie nie widzi; czego mam się bać? Najwyższy nie będzie pamiętał moich grzechów:
19 Człowiek taki boi się jedynie oczu ludzkich i nie wie, że oczy Pana są dziesięć tysięcy razy jaśniejsze od słońca, które spoglądają na wszystkie drogi ludzkie i przyglądają się najskrytszym zakamarkom.
20 On wiedział o wszystkim, zanim zostało stworzone; tak i gdy zostali udoskonaleni, spojrzał na nich wszystkich.
21 Ten człowiek zostanie ukarany na ulicach miasta i gdzie się nie domyśli, zostanie wzięty.
22 Tak też się stanie z żoną, która opuszcza męża swego, a wprowadza dziedzica przez innego.
23 Po pierwsze, złamała prawo Najwyższego; po drugie, dopuściła się przestępstwa wobec własnego męża; i po trzecie, cudzołożyła jako dziwka i urodziła dzieci z innym mężczyzną.
24 Zostanie wprowadzona na zgromadzenie i będzie przesłuchane jej dzieci.
25 Jej dzieci nie zakorzenią się, a jej gałęzie nie przyniosą owocu.
26 Zostawi swoją pamięć na przekleństwo, a jej hańba nie zostanie wymazana.
27 A ci, którzy pozostaną, poznają, że nie ma nic lepszego nad bojaźń Pańską i że nie ma nic słodszego nad przestrzeganie przykazań Pańskich.
28 Naśladowanie Pana to wielka chwała, a otrzymanie od Niego długie życie.

ROZDZIAŁ 24

1 Mądrość będzie się chwalić i chlubić się będzie pośród swego ludu.
2 W zgromadzeniu Najwyższego otworzy swe usta i zatriumfuje przed jego mocą.
3 Wyszedłem z ust Najwyższego i jako obłok okryłem ziemię.
4 Mieszkałem na wyżynach, a tron mój na słupie obłocznym.
5 Ja sam przemierzyłem obwód nieba i chodziłem po dnie głębiny.

6 W falach morskich i na całej ziemi, w każdym narodzie i narodzie mam swoją własność.
7 Przy tym wszystkim szukałem odpoczynku. W czyim dziedzictwie będę mieszkał?
8 Zatem Stwórca wszystkiego dał mi przykazanie, a Stwórca mnie sprawił, że mój przybytek odpoczął i powiedział: Niech twoje mieszkanie będzie w Jakubie, a twoje dziedzictwo w Izraelu.
9 Stworzył mnie od początku przed światem i nigdy nie upadnę.
10 W świętym przybytku służyłem przed nim; i tak zostałem osiadły w Syjonie.
11 Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek i w Jerozolimie była moja moc.
12 I zapuściłem korzenie w zacnym ludzie, w części dziedzictwa Pańskiego.
13 Wywyższyłem się jak cedr na Libanie i jak cyprys na górach Hermonu.
14 Wywyższyłem się jak palma w Engaddi i jak krzew róży w Jerychu, jak piękna oliwka na przyjemnym polu i wyrosłem jak platan nad wodą.
15 Dałem słodką woń jak cynamon i aspalatus, i wydałem przyjemny zapach jak najlepsza mirra, jak galbanum i onyks, i słodki storaks, i jak dym kadzidła w przybytku.
16 Jak drzewo terpentynowe rozciągnąłem gałęzie moje, a gałęzie moje są gałązkami czci i łaski.
17 Jako winorośl wydałem przyjemny aromat, a moje kwiaty są owocem czci i bogactwa.
18 Jestem matką pięknej miłości, bojaźni, wiedzy i świętej nadziei. Dlatego będąc wieczna, jestem dana wszystkim moim dzieciom, które noszą jego imię.
19 Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy mnie pragniecie, i nasycajcie się moimi owocami.
20 Bo moja pamiątka jest słodsza od miodu, a moje dziedzictwo od plastra miodu.
21 Ci, którzy mnie jedzą, nadal będą głodni, a ci, którzy mnie piją, nadal będą spragnieni.
22 Kto jest mi posłuszny, nie dozna zawstydzenia, a ci, którzy przeze mnie działają, nie zawiodą.
23 Wszystko to jest księgą przymierza Boga najwyższego i prawem, które Mojżesz nadał jako dziedzictwo zgromadzeniom Jakuba.
24 Nie słabnąć, aby nie być mocnym w Panu; aby was utwierdził, przylgnijcie do niego, bo sam Pan Wszechmogący jest Bogiem i poza Nim nie ma innego Zbawiciela.
25 On napełnia wszystko swoją mądrością, jak Phison i jak Tygrys w czasie nowych owoców.
26 On sprawia, że rozum obfituje jak Eufrat i jak Jordan w czasie żniwa.
27 On sprawia, że nauka wiedzy jawi się jako światło i jako Geon w czasie vintage.
28 Pierwszy człowiek nie znał jej doskonale; ostatni jej już nie odkryje.
29 Bo myśli jej są większe niż morze, a rady jej głębsze niż wielka głębina.
30 I ja wyszedłem jak potok z rzeki i jak kanał do ogrodu.
31 Powiedziałem: Nawodnię mój najlepszy ogród i obficie nawodnię moje łóżko ogrodowe, a oto mój potok stał się rzeką, a moja rzeka stała się morzem.
32 Sprawię, że nauka będzie jaśnieć jak poranek i wyślę jej światło w dal.
33 Jeszcze wyleję naukę jako proroctwo i pozostawię ją na wszystkie wieki na wieki.
34 Oto nie tylko dla siebie pracowałem, ale dla wszystkich, którzy szukają mądrości.

ROZDZIAŁ 25

1 W trzech rzeczach zostałem upiększony i stanąłem piękny zarówno przed Bogiem, jak i przed ludźmi: jedność braci, miłość bliźniego, mąż i żona, którzy się zgadzają.
2 Trzech rodzajów ludzi nienawidzi moja dusza i bardzo obrażam się na ich życie: biedak pyszny, bogaty kłamca i stary cudzołożnik, który dopuszcza się cudzołóstwa.
3 Jeśli niczego nie zebrałeś w swojej młodości, jak możesz coś znaleźć w swoim wieku?
4 O, jak piękny jest sąd dla siwych włosów i dla starożytnych, którzy znają radę!
5 O, jak piękna jest mądrość starców i zrozumienie i rada dla ludzi honoru.
6 Koroną starców jest wielkie doświadczenie, a bojaźń Boża ich chwałą.
7 Jest dziewięć rzeczy, które w swoim sercu uznałem za szczęśliwe, a dziesiąte wypowiem na swoim języku: Człowiek, który ma radość ze swoich dzieci; i ten, który dożyje upadku swego wroga:
8 Dobry jest ten, który mieszka z żoną rozumną i który nie poślizgnął się językiem swoim, i który nie służył człowiekowi bardziej niegodnemu niż on sam:
9 Dobry jest ten, kto znalazł roztropność, i ten, który mówi do uszu tych, którzy słuchają:
10 O, jak wielki jest ten, który znajduje mądrość! lecz nie ma nad nim nikogo, kto by się bał Pana.
11 Ale miłość Pana przewyższa wszystko dla oświecenia. Kto ją trzyma, do kogo będzie podobny?
12 Bojaźń Pańska początkiem miłości jego, a wiara początkiem przylgnięcia do niego.
13 Daj mi jakąkolwiek plagę, z wyjątkiem plagi serca, i wszelkiej niegodziwości, z wyjątkiem niegodziwości kobiety.
14 I wszelkie cierpienie, z wyjątkiem ucisku tych, którzy mnie nienawidzą, i wszelka zemsta, ale zemsta wrogów.
15 Nie ma głowy nad głową węża; i nie ma gniewu nad gniew wroga.
16 Wolałem mieszkać z lwem i smokiem, niż mieszkać w domu ze złą kobietą.
17 Niegodziwość kobiety zmienia jej oblicze i zaciemnia jej oblicze jak wór.
18 Jej mąż będzie siedział wśród swoich sąsiadów; a gdy usłyszy, gorzko wzdycha.
19 Wszelka niegodziwość jest niewielka w porównaniu z niegodziwością kobiety: niech spadnie na nią część grzesznicy.
20 Czym jest wejście po piaszczystej drodze do stóp starca, tak żona pełna słów dla spokojnego mężczyzny.
21 Nie potykaj się o piękność kobiety i nie pożądaj jej dla przyjemności.
22 Kobieta, jeśli utrzymuje męża, pełna jest gniewu, bezczelności i wielu wyrzutów.
23 Niegodziwa kobieta traci odwagę, ma ciężkie oblicze i zranione serce; kobieta, która nie pociesza męża w ucisku, osłabia ręce i słabe kolana.
24 Z niewiasty przyszedł początek grzechu i przez nią wszyscy umieramy.

25 Nie przepuszczajcie wody; ani niegodziwa kobieta nie może włóczyć się za granicą.
26 A jeśli nie odejdzie, jakbyś chciał, odetnij ją od swego ciała, daj jej list rozwodowy i wypuść ją.

ROZDZIAŁ 26

1 Błogosławiony mąż, który ma cnotliwą żonę, bo liczba jego dni będzie podwójna.
2 Kobieta cnotliwa raduje się ze swego męża, a on w pokoju dożyje lat swego życia.
3 Dobra żona to dobra część, która będzie dana części bojących się Pana.
4 Czy człowiek jest bogaty, czy biedny, jeśli ma dobre serce wobec Pana, zawsze będzie się radował radosnym obliczem.
5 Są trzy rzeczy, których boi się serce moje; a czwartego bardzo się bałem: oszczerstwo miasta, zgromadzenie nieposłusznego tłumu i fałszywe oskarżenie: wszystko to jest gorsze niż śmierć.
6 Ale smutek serca i smutek to kobieta zazdrosna o inną kobietę i plaga języka, który porozumiewa się ze wszystkimi.
7 Zła żona jest jarzmem poruszanym tam i z powrotem: kto ją trzyma, jakby trzymał skorpiona.
8 Pijana kobieta i gad za granicą wywołują wielki gniew i nie kryje swojej hańby.
9 Rozpustę kobiety można rozpoznać po jej wyniosłym spojrzeniu i powiekach.
10 Jeśli twoja córka będzie bezwstydna, trzymaj ją ściśle, aby nie nadużywała się przez nadmierną swobodę.
11 Czuwaj nad okiem bezczelnym i nie dziw się, jeśli zgrzeszy przeciwko tobie.
12 Otworzy usta swoje, jako podróżny spragniony, gdy znajdzie źródło, i będzie pił w pobliżu niej każdą wodę; przy każdym żywopłocie usiądzie i otworzy swój kołczan na każdą strzałę.
13 Łaska żony rozkoszuje się mężem, a roztropność jej tuczy kości jego.
14 Kobieta milcząca i kochająca jest darem Pana; a nie ma nic bardziej wartościowego niż dobrze wyszkolony umysł.
15 Kobieta zawstydzona i wierna jest podwójną łaską, a jej kontynentalnego umysłu nie można docenić.
16 Jak słońce, gdy wschodzi na wysokim niebie; takie jest piękno dobrej żony w porządku w swoim domu.
17 Jak jasne światło na świętym świeczniku; tak samo piękno twarzy w dojrzałym wieku.
18 Jak słupy złote na podstawkach srebrnych; podobnie jak piękne stopy o nieustannym sercu.
19 Synu mój, zachowaj zdrowy kwiat swego wieku; i nie oddawaj siły obcym.
20 Gdy już zdobędziesz urodzaj na całym polu, zasiej je swoim nasieniem, ufając dobroci swego rodu.
21 W ten sposób twój ród, który opuścisz, będzie sławny, mając pewność swego dobrego pochodzenia.
22 Nierządnica będzie poczytana za ślinę; lecz zamężna kobieta jest wieżą przeciw śmierci swemu mężowi.
23 Niegodziwa kobieta jest dana jako dział bezbożnikowi, ale pobożna kobieta jest dana bojącemu się Pana.
24 Kobieta nieuczciwa pogardza wstydem, a kobieta uczciwa będzie szanować męża swego.
25 Kobieta bezwstydna jak pies będzie poczytana; lecz ta, która się zawstydziła, będzie się bać Pana.
26 Kobieta, która szanuje męża, będzie uważana za mądrą przez wszystkich; ale ta, która hańbi go w swojej pysze, będzie uważana za bezbożną ze wszystkich.
27 Trzeba będzie szukać głośno wołającej kobiety i nagany, aby przepędzić wrogów.
28 Dwie rzeczy zasmucają moje serce: a trzeci mnie gniewa: mąż wojenny, który cierpi biedę; i ludzie wyrozumiali, którzy nie są wyznaczeni przez; i ten, który powraca od sprawiedliwości do grzechu; Pan przygotowuje takiego pod miecz.
29 Kupiec nie będzie się powstrzymywał od czynienia zła; a handlarz nie będzie uwolniony od grzechu.

ROZDZIAŁ 27

1 Wielu zgrzeszyło przez drobnostkę; a kto szuka obfitości, odwróci oczy swoje.
2 Jak gwóźdź wbija się między złącza kamieni; tak grzech trzyma się blisko kupna i sprzedaży.
3 Jeżeli człowiek nie będzie pilnie trwał w bojaźni Pańskiej, dom jego wkrótce zostanie zburzony.
4 Jak przesiewa się przez sito, zostają śmieci; więc brud człowieka w jego mowie.
5 Piec wystawia naczynia garncarskie; tak więc próba człowieka odbywa się w jego rozumowaniu.
6 Owoc oznajmia, czy drzewo zostało przyprawione; tak jest z wypowiedzią zarozumiałości w sercu człowieka.
7 Nie chwal nikogo, zanim usłyszysz, jak mówi; bo to jest próba ludzi.
8 Jeśli będziesz postępował sprawiedliwie, zdobędziesz ją i przyodziejesz ją jako długą szatę chwały.
9 Ptaki uciekną się do podobnych sobie; tak prawda powróci do tych, którzy w niej praktykują.
10 Jak lew czyha na zdobycz; więc grzeszcie za tych, którzy czynią nieprawość.
11 Mowa pobożnego człowieka zawsze jest pełna mądrości; lecz głupiec zmienia się jak księżyc.
12 Jeśli należysz do nieroztropnych, strzeż czasu; ale bądźcie stale wśród ludzi rozumnych.
13 Mowa głupców jest irytująca, a ich zabawą jest rozpusta grzechu.
14 Mówienie tego, który wiele przysięga, sprawia, że włosy stają dęba; a ich bójki zatykają uszy.
15 Spór pysznych przelewa krew, a obelgi ich są bolesne dla ucha.
16 Kto odkryje tajemnice, straci uznanie; i nigdy nie znajdzie przyjaciela w swoim umyśle.
17 Kochaj przyjaciela swego i bądź mu wierny, ale jeśli zdradzisz jego tajemnice, nie idź więcej za nim.
18 Bo jak człowiek zniszczył swego wroga; tak utraciłeś miłość bliźniego.
19 Jak wypuszcza ptaka z ręki, tak wypuściłeś bliźniego swego i nie odzyskasz go
20 Nie idź już za nim, bo jest za daleko; jest jak sarna, która uciekła z sideł.
21 Ranę można opatrzyć; a po zniesławieniu może nastąpić pojednanie; lecz kto zdradza tajemnice, jest bez nadziei.
22 Kto mruga oczami, czyni zło, a kto go zna, odejdzie od niego.
23 Gdy przybędziesz, będzie mówił słodko i podziwiał twoje słowa, ale na koniec wykrzywił swoje usta i oczerniał twoje słowa.

24 Wiele rzeczy nienawidziłem, ale żadnej takiej jak on; bo Pan go znienawidzi.
25 Kto rzuca kamień na wysokość, rzuca go na swoją głowę; a podstępny cios zada rany.
26 Kto kopie dół, wpadnie w niego, a kto zastawia pułapkę, zostanie tam wzięty.
27 Kto czyni zło, spadnie na niego i nie będzie wiedział, skąd przychodzi.
28 Pośmiewisko i pośmiewisko pochodzą od pysznych; ale zemsta jak lew czyha na nich.
29 Ci, którzy cieszą się z upadku sprawiedliwych, zostaną wzięci w sidła; i ucisk ich pochłonie, zanim umrą.
30 Zło i gniew, to są obrzydliwości; a grzesznik będzie miał jedno i drugie.

ROZDZIAŁ 28

1 Kto się mści, znajdzie pomstę u Pana i na pewno będzie pamiętał swoje grzechy.
2 Przebacz bliźniemu krzywdę, którą ci wyrządził, tak i twoje grzechy zostaną odpuszczone, gdy się modlisz.
3 Jeden nienawidzi drugiego i szuka przebaczenia u Pana?
4 Nie okazuje miłosierdzia człowiekowi podobnemu do siebie, a czy prosi o przebaczenie swoich grzechów?
5 Jeśli ten, kto jest ciałem, żywi nienawiść, kto będzie błagał o przebaczenie swoich grzechów?
6 Pamiętaj o swoim końcu i niech ustanie nieprzyjaźń; pamiętajcie o zepsuciu i śmierci i przestrzegajcie przykazań.
7 Pamiętaj o przykazaniach i nie noś złości wobec bliźniego swego, pamiętaj o przymierzu Najwyższego i mrugnij do niewiedzy.
8 Powstrzymaj się od sporu, a zmniejszysz swoje grzechy, bo człowiek wściekły wznieci kłótnię,
9 Człowiek grzeszny niepokoi przyjaciół i wszczyna dyskusję między tymi, którzy żyją w pokoju.
10 Jaka jest materia ognia, tak płonie; i jaka jest siła człowieka, taki jest jego gniew; i według jego bogactwa wzrasta gniew jego; a im silniejsi są ci, którzy się kłócą, tym bardziej się zaognią.
11 Pochopna spór roznieca ogień, a pośpieszna walka wylewa krew.
12 Jeśli dmuchniesz na iskrę, spłonie; jeśli na nią pluniesz, zgaśnie, i oba wyjdą z ust twoich.
13 Przeklinajcie szepczącego i dwujęzycznego; bo tacy zniszczyli wielu żyjących w pokoju.
14 Język obmowy zaniepokoił wielu i przepędził ich od narodu do narodu; miasta mocne zburzył, a domy wielkich mężów powalił.
15 Język obmowy wygnał niewiasty cnotliwe i pozbawił je pracy.
16 Kto tego słucha, nie zazna spokoju i nie będzie mieszkał spokojnie.
17 Uderzenie bicza powoduje ślady na ciele, ale uderzenie języka łamie kości.
18 Wielu upadło od ostrza miecza, ale nie tylu, ile od języka.
19 Dobry jest ten, kto się broni jego jadem; która nie zaciągnęła jej jarzma i nie była związana jej więzami.
20 Albowiem jarzmo jego jest jarzmem żelaznym, a jego opaski są opaskami miedzianymi.
21 Śmierć jego jest śmiercią złą, grób był od niej lepszy.
22 Nie będzie panować nad bojącymi się Boga i nie będą spaleni jego płomieniem.
23 Kto opuści Pana, wpadnie w nie; i będzie w nich płonąć, i nie zgaśnie; zostanie na nich zesłany jak lew i pożre ich jak lampart.
24 Otocz swoją własność cierniem i zwiąż swoje srebro i złoto,
25 I zważ swoje słowa na wadze, i uczyń drzwi i zasuwę dla ust swoich.
26 Uważaj, abyś się nie pośliznął, abyś nie upadł przed czyhającym.

ROZDZIAŁ 29

1 Miłosierny pożyczy bliźniemu; a kto wzmacnia rękę swoją, przestrzega przykazań.
2 Pożyczaj bliźniemu w czasie jego potrzeby i oddawaj bliźniemu we właściwym czasie.
3 Dotrzymaj słowa i postępuj z nim wiernie, a zawsze znajdziesz to, co ci jest potrzebne.
4 Wielu, gdy im coś pożyczano, uważało, że zostało znalezione, i sprawiało im kłopoty, którzy im pomagali.
5 Aż otrzyma, będzie całował rękę mężczyzny; i za pieniądze bliźniego będzie mówił pokornie, lecz gdy już odwdzięczy się, przedłuży czas i odwdzięczy się słowami żalu oraz narzekaniem na czas.
6 Jeśli zwycięży, ledwie połowę otrzyma, i będzie uważał, jak gdyby ją znalazł; jeśli nie, pozbawił go pieniędzy i zdobył mu wroga bez powodu; odpłaca mu przekleństwami i balustrady; i za honor odpłaci mu hańbą.
7 Dlatego wielu nie chciało pożyczać innym ludziom, bojąc się, że zostaną oszukani.
8 Ty jednak miej cierpliwość wobec człowieka ubogiego i nie zwlekaj z okazanie mu miłosierdzia.
9 Pomagajcie ubogiemu ze względu na przykazanie i nie odrzucajcie go z powodu jego ubóstwa.
10 Strać pieniądze dla swego brata i przyjaciela, a niech nie zardzewieją pod kamieniem i nie zaginą.
11 Gromadź swój skarb według przykazań Najwyższego, a przyniesie ci większy zysk niż złoto.
12 Zamknij jałmużnę w swoich spichrzach, a wybawi cię to od wszelkiego ucisku.
13 Będzie walczyć za ciebie z twoimi wrogami lepiej niż potężna tarcza i mocna włócznia.
14 Człowiek uczciwy jest poręczycielem za bliźniego swego, lecz bezczelny go opuści.
15 Nie zapominaj o przyjaźni poręczyciela, bo życie swoje oddał za ciebie.
16 Grzesznik obali majątek swego poręczyciela:
17 A ten, kto jest niewdzięczny, wystawi go na niebezpieczeństwo, które go wybawiło.
18 Poręczenie zniweczyło wiele dobrego i wstrząsnęło nimi jak fala morska; mocarze wypędzili je z domów swoich, tak że błąkali się wśród obcych narodów.
19 Bezbożny, przestępujący przykazania Pańskie, popadnie w poręczenie, a kto dla zysku podejmuje się cudzych spraw i podąża za nimi, popadnie w oskarżenie.
20 Pomagaj bliźniemu według swojej mocy, a strzeż się, abyś sam w niego nie wpadł.
21 Najważniejszą rzeczą do życia jest woda i chleb, i ubranie, i dom, który zakryje hańbę.
22 Lepsze jest życie biedaka w nędznej chatce, niż delikatne jedzenie w domu innego człowieka.

23 Czy to mało, czy dużo, zadowalaj się, abyś nie słyszał hańby domu twego.
24 Bo nędzne jest życie chodzić od domu do domu; bo gdzie jesteś obcym, nie waż się otworzyć ust swoich.
25 Będziesz gościł i ucztował, a nie będziesz dziękował; nadto usłyszysz gorzkie słowa:
26 Przyjdź, przybyszu, nakryj stół i nakarm mnie tym, co przygotowałeś.
27 Daj miejsce, obcy, mężowi zacnemu; mój brat przychodzi, aby się przenocować, a ja potrzebuję mojego domu.
28 Te rzeczy są trudne dla człowieka rozumnego; urąganie domownikom i urąganie pożyczkodawcy.

ROZDZIAŁ 30

1 Kto miłuje syna swego, często go dotyka rózgą, aby w końcu się nim radować.
2 Kto karze swego syna, będzie się w nim radował i będzie się z niego radował wśród swoich znajomych.
3 Kto uczy syna swego, zasmuca wroga i przed przyjaciółmi swoimi będzie się z niego radował.
4 Choć umarł jego ojciec, on jednak jest, jak gdyby nie umarł, bo pozostawił po sobie podobnego sobie.
5 Dopóki żył, widział i radował się w nim, a gdy umarł, nie był zasmucony.
6 Zostawił po sobie mściciela na jego wrogach i takiego, który odwdzięczy się jego przyjaciołom.
7 Kto za bardzo wyolbrzymia swego syna, opatrzy jego rany; i wnętrzności jego będą wzburzone na każdy krzyk.
8 Koń nie złamany staje się uparty, a dziecko pozostawione samemu sobie będzie rozmyślne.
9 Przechyl swoje dziecko, a cię przestraszy; baw się z nim, a przygnębi cię.
10 Nie śmiej się z nim, abyś nie miał z nim smutku i abyś na koniec nie zgrzytał zębami.
11 Nie dawaj mu wolności w młodości jego i nie mrugaj na jego szaleństwa.
12 Skłoń jego szyję, gdy jest młody, i bij go po bokach, gdy jest dzieckiem, aby nie urósł i nie był ci nieposłuszny, i nie sprowadził smutku na twoje serce.
13 Karz swego syna i zmuszaj go do pracy, aby jego sprośne postępowanie nie było dla ciebie obrazą.
14 Lepszy jest ubogi, zdrowy i mocny, niż bogaty, ułomny na ciele.
15 Zdrowie i dobry stan ciała są ponad wszystko złotem, a mocne ciało ponad nieskończone bogactwo.
16 Nie ma bogactwa nad zdrowe ciało i nie ma radości nad radość serca.
17 Lepsza jest śmierć niż gorzkie życie i ciągła choroba.
18 Delikatności wylane na zamknięte usta są jak mięso złożone na grobie.
19 Cóż za pożytek z ofiary składanej bożkowi? bo nie może ani jeść, ani wąchać. Podobnie jest z prześladowanym przez Pana.
20 Patrzy oczami i wzdycha jak eunuch, który obejmuje dziewicę i wzdycha.
21 Nie poddawaj się zmartwieniom i nie zamartwiaj się według własnych zamysłów.
22 Radość serca jest życiem człowieka, a radość człowieka przedłuża jego dni.
23 Kochaj duszę swoją i pocieszaj serce swoje, odsuń smutek od siebie, bo wielu smutek zabił i nie ma z tego pożytku.
24 Zazdrość i gniew skracają życie, a troska przed czasem przynosi starość.
25 Serce wesołe i dobre będzie dbało o swoje mięso i dietę.

ROZDZIAŁ 31

1 Dbanie o bogactwo pożera ciało, a troska o nie odpędza sen.
2 Czuwanie nie pozwoli człowiekowi zasnąć, jak bolesna choroba przerywa sen,
3 Bogaci mają wielki trud w gromadzeniu bogactw; a gdy odpocznie, napełniony jest swoimi delikatesami.
4 Ubogi pracuje w swojej biedzie; a kiedy odchodzi, nadal jest w potrzebie.
5 Kto kocha złoto, nie będzie usprawiedliwiony, a kto podąża za zepsuciem, będzie go miał dość.
6 Złoto było dla wielu zgubą i nadeszła ich zagłada.
7 Jest to zgorszeniem dla tych, którzy składają mu ofiary, i każdy głupiec zostanie przez to pojmany.
8 Błogosławiony bogaty, którego znaleziono bez skazy i który nie gonił za złotem.
9 Kim on jest? i nazwiemy go błogosławionym, bo cudów dokonał wśród swego ludu.
10 Kto przez to został wypróbowany i uznany za doskonałego? to niech się chlubi. Kto mógłby obrazić i nie obraził? albo uczynił zło, a nie uczynił?
11 Jego majątek zostanie ustalony, a zgromadzenie będzie rozgłaszać jego jałmużnę.
12 Jeśli zasiądziesz do obfitego stołu, nie bądź chciwy na nim i nie mów: Jest na nim dużo mięsa.
13 Pamiętajcie, że złe oko jest złe; a cóż jest stworzone bardziej niegodziwego niż oko? dlatego płacze przy każdej okazji.
14 Nie wyciągaj ręki swojej, gdziekolwiek spojrzy, i nie wciskaj jej razem z nim w misę.
15 Nie sądź sam bliźniego swego, a we wszystkim bądź dyskretny.
16 Jedz, jak wypada człowiekowi, to, co ci postawiono; i pożeraj notatki, abyś nie był znienawidzony.
17 Najpierw przestań ze względu na dobre maniery; i nie bądź nienasycony, abyś nie zgorszył.
18 Gdy będziesz siedział wśród wielu, przede wszystkim nie wyciągaj ręki.
19 Człowiekowi dobrze wychowanemu wystarczy bardzo niewiele i nie brakuje mu wiatru na swoim łożu.
20 Zdrowy sen przychodzi z umiarkowanego jedzenia: wcześnie wstaje i jego rozum jest z nim; ale ból czuwania, i cholera, i bóle brzucha są u człowieka nienasyconego.
21 A jeśli zostałeś zmuszony do jedzenia, wstań, idź, wymiotuj, a odpoczniesz.
22 Synu mój, słuchaj mnie i nie gardź mną, a w końcu znajdziesz to, co ci powiedziałem: śpiesz się we wszystkich swoich dziełach, aby żadna choroba nie przyszła na ciebie.
23 Kto jest hojny w jedzeniu, ludzie będą o nim dobrze mówić; i wieść o jego dobrym prowadzeniu domu zostanie uwierzona.
24 Ale przeciw temu, który skąpi mięsa, całe miasto będzie szemrać; a świadectwa jego skąpstwa nie będą wątpione.

25 Nie okazuj swej męstwa w winie; bo wino wielu zgubiło.
26 Piec zanurza krawędź, tak wini serce pysznych pijaństwem.
27 Wino jest dla człowieka równie dobre jak życie, jeśli się je pije umiarkowanie. Czymże więc życie człowiekowi bez wina? bo został stworzony, aby ludzi uszczęśliwiać.
28 Wino pijane odpowiednio i sezonowo daje radość serca i radość ducha.
29 Ale wino pijane w nadmiarze powoduje gorycz w umyśle przez kłótnie i kłótnie.
30 Pijaństwo wzmaga gniew głupiego, aż do zgorszenia: osłabia siłę i zadaje rany.
31 Nie karć bliźniego za wino i nie pogardzaj nim w jego wesołości; nie wypowiadaj do niego złośliwości i nie nalegaj na niego, aby się napił.

ROZDZIAŁ 32

1 Jeśli zostaniesz gospodarzem uczty, nie wywyższaj się, ale bądź wśród nich jako jeden z pozostałych; zaopiekujcie się nimi pilnie i usiądźcie.
2 A gdy już wykonasz cały swój obowiązek, zajmij swoje miejsce, abyś mógł się z nimi bawić i otrzymać koronę za dobre zorganizowanie święta.
3 Mów, który jesteś starszy, bo tobie wypada, ale z rozsądkiem; i nie utrudniaj muzyki.
4 Nie wypowiadaj słów tam, gdzie jest muzyk i nie przekazuj mądrości poza czasem.
5 Koncert muzyki na uczcie wina jest jak sygnet z karbunkułu oprawiony w złoto.
6 Jak sygnet szmaragdowy w oprawie złotej, tak melodia muzyki i przyjemnego wina.
7 Mów, młodzieńcze, jeśli cię potrzeba, ale rzadko, gdy cię dwa razy proszą.
8 Niech twoja mowa będzie krótka, a w niewielu słowach będzie zawierać wiele; bądź jak ten, który wie, a mimo to trzyma język za zębami.
9 Jeśli jesteś wśród wielkich ludzi, nie dorównuj im; a kiedy starożytni ludzie są na miejscu, nie używaj wielu słów.
10 Zanim grzmot nadejdzie błyskawica; i przed zawstydzonym człowiekiem odejdzie łaska.
11 Powstańcie czasem i nie bądźcie ostatnimi; ale natychmiast wracaj do domu.
12 Zajmij się swoją rozrywką i czyń, co chcesz, ale nie grzesz pyszałkowatą mową.
13 I za to błogosławcie Tego, który cię stworzył i napełnił cię swoimi dobrami.
14 Kto się boi Pana, otrzyma karność; a ci, którzy go szukają wcześnie, znajdą łaskę.
15 Kto szuka zakonu, ten go nasyci; lecz obłudnicy zgorszą się przez to.
16 Którzy boją się Pana, znajdą sąd i rozpalą sprawiedliwość jak światło.
17 Człowiek grzeszny nie otrzyma nagany, lecz znajdzie usprawiedliwienie według swojej woli.
18 Mąż doradcy będzie rozważny; ale człowiek obcy i dumny nie daje się zwieść strachowi, nawet jeśli sam z siebie postąpił bez rady.
19 Nic nie rób bez rady; a gdy już raz to uczynisz, nie żałuj.
20 Nie idź drogą, na którą możesz upaść, i nie potykaj się między kamieniami.
21 Nie okazuj pewności w prosty sposób.
22 I strzeżcie się swoich dzieci.
23 W każdym dobrym uczynku ufaj własnej duszy; bo na tym polega przestrzeganie przykazań.
24 Kto wierzy w Pana, przestrzega przykazania; a temu, kto w nim ufa, nigdy nie będzie gorzej.

ROZDZIAŁ 33

1 Nie przydarzy się nic złego temu, kto się boi Pana; ale w pokusie jeszcze raz wybawi go.
2 Mądry nie nienawidzi prawa; lecz kto w nim jest obłudnikiem, jest jak statek podczas burzy.
3 Człowiek rozumny ufa prawu; a zakon jest mu wierny jak wyrocznia.
4 Przygotujcie, co macie do powiedzenia, aby was wysłuchano, i zapiszcie pouczenie, a potem udzielcie odpowiedzi.
5 Serce głupich jest jak koło wozu; a jego myśli są jak tocząca się oś.
6 Ogier koń jest jak przyjaciel drwiący, rży pod każdym, kto na nim siedzi.
7 Dlaczego jeden dzień przewyższa inny, skoro całe światło każdego dnia w roku pochodzi ze słońca?
8 Dzięki poznaniu Pana zostali wyróżnieni, a on zmienił pory i święta.
9 Niektóre z nich ustanowił dni wielkie i poświęcił je, a niektóre z nich uczynił dni zwyczajne.
10 I wszyscy ludzie pochodzą z ziemi, a Adam został stworzony z ziemi:
11 W wielkiej wiedzy rozdzielił ich Pan i rozróżnił ich drogi.
12 Niektórych z nich pobłogosławił i wywyższył, a niektórych poświęcił i przyłożył do siebie; ale niektórych z nich przeklął i poniżył, i odwrócił się od swoich miejsc.
13 Jak glina w ręku garncarza, aby ją uformować według swego upodobania, tak człowiek jest w ręku tego, który go stworzył, aby im oddać, jak mu się podoba.
14 Dobro przeciwstawia się złu, a życie śmierci; tak pobożny przeciw grzesznikowi, a grzesznik przeciw pobożnemu.
15 Przyjrzyj się więc wszystkim dziełom Najwyższego; i jest dwóch i dwóch, jeden przeciwko drugiemu.
16 Obudziłem się ostatni ze wszystkich, jako zbierający po zbieraczach winogron; dzięki błogosławieństwu Pana skorzystałem i tłoczyłem moją tłocznię jako zbieracz winogron.
17 Uważajcie, że pracowałem nie tylko dla siebie, ale dla wszystkich, którzy szukają wiedzy.
18 Słuchajcie mnie, wielcy ludu, i słuchajcie na uszy, przełożeni zgromadzenia.
19 Nie dawaj swojemu synowi i żonie, swemu bratu i przyjacielowi władzy nad tobą, póki żyjesz, i nie oddawaj swoich dóbr innemu, aby cię nie pokutował i abyś znowu nie błagał o to samo.
20 Dopóki żyjesz i masz w sobie tchnienie, nie oddawaj się nikomu.
21 Lepiej jest, żeby twoje dzieci zwracały się do ciebie, niż żebyś ty przestrzegał ich uprzejmości.
22 We wszystkich swoich dziełach zachowaj dla siebie pierwszeństwo; nie zostawiaj plamy na twojej czci.
23 Gdy dobiegniesz kresu dni swoich i życia swego, rozdziel swoje dziedzictwo.

24 Pasza, różdżka i ciężary dla osła; i chleb, karność i praca dla sługi.
25 Jeśli zmusisz sługę swego do pracy, znajdziesz odpoczynek; lecz jeśli pozwolisz mu bezczynnie pracować, będzie szukał wolności.
26 Jarzmo i kołnierz wyginają szyję, tak też są tortury i męki złego sługi.
27 Poślij go do pracy, aby nie pozostawał bezczynny; bo bezczynność uczy wiele zła.
28 Daj mu pracę, jaką mu się przystoi; jeśli nie będzie posłuszny, załóż cięższe kajdany.
29 Ale nie bądźcie przesadni wobec nikogo; i bez dyskrecji nic nie robić.
30 Jeśli masz sługę, niech ci będzie jak ty sam, bo za drogo go kupiłeś.
31 Jeśli masz sługę, uproś go jak brata, bo go potrzebujesz jak duszy swojej; jeśli będziesz go błagał źle, a on ucieknie od ciebie, dokąd pójdziesz, aby go szukać?

ROZDZIAŁ 34

1 Nadzieje człowieka pozbawionego rozumu są próżne i fałszywe, a sny podnoszą głupców.
2 Kto patrzy na sny, podobny jest do tego, który chwyta cień i podąża za wiatrem.
3 Wizja snów jest podobieństwem jednej rzeczy do drugiej, jak podobieństwo twarzy do twarzy.
4 Z rzeczy nieczystych co można oczyścić? a z tego, co jest fałszywe, jaka może być prawda?
5 Daremne są wróżby i wróżby, i sny, a serce ma zamysły, jako serce kobiety rodzącej.
6 Jeśli nie zostaną oni posłani przez Najwyższego w czasie twego nawiedzenia, nie zwracaj na nich swego serca.
7 Bo wielu sny zwiodły, a zawiedli ci, którzy im zaufali.
8 Prawo okaże się doskonałe bez kłamstw, a mądrość jest doskonałością dla ust wiernych.
9 Człowiek, który podróżował, wie wiele rzeczy; a kto ma wielkie doświadczenie, oznajmi mądrość.
10 Kto nie ma doświadczenia, mało wie; ale kto podróżował, jest pełen roztropności.
11 W czasie podróży widziałem wiele rzeczy; i rozumiem więcej, niż jestem w stanie wyrazić.
12 Często byłem w niebezpieczeństwie śmierci, ale dzięki temu zostałem ocalony.
13 Duch bojących się Pana ożyje; bo nadzieja ich jest w Tym, który ich zbawia.
14 Kto się boi Pana, nie będzie się bał i nie będzie się bał; bo on jest jego nadzieją.
15 Błogosławiona dusza bogobojnego Pana. Na kogo on się patrzy? i kto jest jego siłą?
16 Bo oczy Pana są zwrócone na tych, którzy go miłują. On jest ich potężną obroną i podporą, obroną przed upałem i osłoną przed słońcem w południe, ochroną przed potknięciami i pomocą przy upadku.
17 On podnosi duszę i rozjaśnia oczy, daje zdrowie, życie i błogosławieństwo.
18 Kto składa ofiarę z rzeczy niesłusznie zdobytej, jego ofiara jest śmieszna; i dary od ludzi niesprawiedliwych nie są akceptowane.
19 Nie podoba się Najwyższemu dar bezbożnych; nie daje też spokoju za grzech mnóstwem ofiar.
20 Kto przynosi ofiarę z dóbr ubogich, postępuje jak ten, który zabija syna na oczach ojca.
21 Chlebem ubogiego jest jego życie; kto go oszukuje, jest człowiekiem krwi.
22 Kto odbiera życie bliźniemu, zabija go; a kto oszukuje najemnika, jest krwiodawcą.
23 Gdy jeden buduje, a drugi burzy, jakiż wówczas zysk mają prócz pracy?
24 Gdy jeden się modli, a drugi przeklina, czyj głos usłyszy Pan?
25 Kto się myje po dotknięciu martwego ciała, a jeśli dotknie go ponownie, cóż pomoże jego obmycie?
26 Podobnie jest z człowiekiem, który pości za swoje grzechy, a potem odchodzi i to samo czyni: kto wysłucha jego modlitwy? albo co mu pomoże jego pokora?

ROZDZIAŁ 35

1 Kto przestrzega zakonu, przynosi dość ofiar; kto przestrzega przykazania, ofiaruje ofiarę biesiadną.
2 Kto odwdzięcza się dobrym zwrotem, ofiarowuje wyborną mąkę; a kto daje jałmużnę, składa ofiarę chwały.
3 Odstąpienie od niegodziwości jest rzeczą miłą Panu; a wyrzeczenie się nieprawości jest przebłaganiem.
4 Nie będziesz pusty przed Panem.
5 Bo to wszystko ma się dziać z powodu przykazania.
6 Ofiara sprawiedliwych pogrubia ołtarz, a jego słodka woń jest przed Najwyższym.
7 Ofiara sprawiedliwego jest miła. i pamięć o nim nie zostanie zapomniana.
8 Oddawaj cześć Panu dobrym okiem i nie umniejszaj pierwocin rąk swoich.
9 We wszystkich swoich darach miejcie pogodne oblicze i z radością oddawajcie swoje dziesięciny.
10 Oddawaj Najwyższemu według tego, jak cię wzbogacił; a jak otrzymałeś, dawaj z radosnym okiem.
11 Bo Pan odpłaca i daje ci siedmiokrotność.
12 Nie myślcie o korupcji darami; bo takich nie przyjmie i nie ufa ofiarom nieprawym; bo Pan jest sędzią i nie ma u Niego względu na osobę.
13 Nie przyjmie nikogo przeciwko biednemu, ale wysłucha modlitwy uciśnionego.
14 Nie pogardzi prośbą sieroty; ani wdowa, gdy wylewa swą skargę.
15 Czy łzy nie spływają po policzkach wdowy? i czyż to nie jej wołanie przeciwko niemu powoduje ich upadek?
16 Kto służy Panu, zostanie przyjęty z łaską, a modlitwa jego dosięgnie obłoków.
17 Modlitwa pokornego przenika obłoki i dopóki się nie przybliży, nie będzie pocieszony; i nie odejdzie, aż Najwyższy ujrzy, aby sądzić sprawiedliwie i wykonywać wyrok.
18 Albowiem Pan nie będzie opieszały, ani Mocarz nie będzie wobec nich cierpliwy, dopóki nie rozbije biodra niemiłosiernych i nie odda pomsty narodom; aż usunie mnóstwo pysznych i złamie berło nieprawych;
19 Aż odda każdemu według jego uczynków i uczynkom ludzkim według ich zamierzeń; aż rozsądzi sprawę swego ludu i rozweseli go w swoim miłosierdziu.
20 Miłosierdzie jest sezonowe w czasie utrapienia, jak chmury deszczowe w czasie suszy.

ROZDZIAŁ 36

1 Zmiłuj się nad nami, Panie, Boże wszystkich, i spójrz na nas:
2 I ześlij strach twój na wszystkie narody, które cię nie szukają.
3 Podnieś rękę na obce narody i niech ujrzą twoją moc.
4 Jak zostałeś uświęcony w nas przed nimi, tak bądź wywyższony między nimi przed nami.
5 I niech cię poznają, jak my cię poznaliśmy, że nie ma Boga, tylko Ty, Boże.
6 Czyńcie nowe znaki i czyńcie inne dziwne cuda: wsławiajcie swoją rękę i prawe ramię, aby opowiadały wasze cuda.
7 Wzbudźcie oburzenie i wylejcie gniew, usuńcie przeciwnika i zniszczcie wroga.
8 Ze względu na krótki czas wspomnij na przymierze i niech opowiadają cuda twoje.
9 Uciekającego niech pochłonie wściekłość ognia; i niech zginą ci, którzy uciskają lud.
10 Rozbij głowy władców narodów, którzy mówią: Nie ma innego, jak tylko my.
11 Zbierz wszystkie pokolenia Jakuba i odziedzicz je, jak od początku.
12 Zmiłuj się, Panie, nad ludem, nad którym wzywane jest Twoje imię, i nad Izraelem, którego nazwałeś swoim pierworodnym.
13 Bądź miłosierny dla Jerozolimy, miasta twego świętego, miejsca twego odpoczynku.
14 Napełnij Syjon swoimi niewypowiedzianymi wyroczniami, a lud twój swoją chwałą:
15 Daj świadectwo tym, których posiadałeś od początku, i wzbudzaj proroków, którzy byli w twoim imieniu.
16 Nagradzaj tych, którzy na ciebie czekają, i niech twoi prorocy okażą się wierni.
17 Wysłuchaj, Panie, modlitwę sług Twoich, zgodnie z błogosławieństwem Aarona nad Twoim ludem, aby poznali wszyscy mieszkańcy ziemi, że Ty jesteś Panem, Bogiem wiecznym.
18 Brzuch pożera wszelkie mięso, ale jedno jest lepsze od drugiego.
19 Jak podniebienie smakuje różne rodzaje dziczyzny, tak serce rozumiejące fałszywe mowy.
20 Serce przewrotne powoduje ciężar, ale człowiek doświadczony odpłaci mu.
21 Kobieta przyjmie każdego mężczyznę, ale czy jedna córka jest lepsza od drugiej.
22 Piękno kobiety rozwesela oblicze, a mężczyzna nie kocha nic lepszego.
23 Jeśli w jej języku jest dobroć, łagodność i pocieszenie, to jej mąż nie jest taki jak inni mężczyźni.
24 Kto bierze żonę, rozpoczyna posiadanie, pomoc podobną do siebie i słup odpoczynku.
25 Gdzie nie ma żywopłotu, tam niszczeje własność, a kto nie ma żony, będzie tułał się tam i z powrotem w żałobie.
26 Kto zaufa złodziejowi dobrze urodzonemu, który skacze z miasta do miasta? więc kto uwierzy człowiekowi, który nie ma domu i nocuje, dokądkolwiek go zaprowadzi noc?

ROZDZIAŁ 37

1 Każdy przyjaciel mówi: Ja też jestem jego przyjacielem, ale jest przyjaciel, który jest przyjacielem tylko z nazwy.
2 Czyż nie jest to smutek aż do śmierci, gdy towarzysz i przyjaciel zamieniają się w wroga?
3 O niegodziwa wyobraźnio, skąd przyszedłeś, aby okryć ziemię oszustwem?
4 Jest towarzysz, który raduje się z pomyślności przyjaciela, lecz w czasie niedoli będzie przeciwko niemu.
5 Jest towarzysz, który pomaga przyjacielowi w brzuchu i podnosi puklerz na wroga.
6 Nie zapominaj o przyjacielu swoim i nie zapominaj o nim w swoich bogactwach.
7 Każdy doradca wywyższa radę; ale jest taki, który radzi sobie sam.
8 Strzeż się doradcy i poznaj wcześniej, jakiej ma potrzeby; bo on sam będzie sobie radził; aby nie rzucił na ciebie losu,
9 I powiedz ci: Twoja droga jest dobra, a potem stanie z drugiej strony, aby zobaczyć, co cię spotka.
10 Nie naradzaj się z tym, który cię podejrzewa, i zatajaj swoje rady przed tymi, którzy ci zazdroszczą.
11 Nie naradzaj się z kobietą, która dotyka tej, o którą jest zazdrosna; ani z tchórzem w sprawach wojennych; ani z kupcem w sprawie wymiany; ani z kupującym sprzedającym; ani z zazdrosnym człowiekiem wdzięczności; ani z niemiłosiernym człowiekiem dotykającym życzliwości; ani z leniwymi w jakiejkolwiek pracy; ani z najemnikiem na rok robót wykończeniowych; ani z próżnującym sługą w wielu sprawach. Nie słuchajcie ich w żadnej radzie.
12 Ale bądź stale z mężem pobożnym, o którym wiesz, że przestrzega przykazań Pana, którego umysł jest zgodny z twoim umysłem, i będzie się z tobą smucić, jeśli poronisz.
13 I niech trwa zamysł twojego serca, bo nie ma bardziej wiernego tobie niż on.
14 Bo umysł człowieka ma zwyczaj podpowiadać mu więcej niż siedmiu stróżów, którzy siedzą w górze, w wysokiej wieży.
15 A ponad to wszystko módl się do Najwyższego, aby kierował twoją drogą w prawdzie.
16 Rozum niech poprzedza każde przedsięwzięcie, a rada przed każdym działaniem.
17 Wyraz twarzy jest oznaką przemiany serca.
18 Cztery rodzaje rzeczy się ukazują: dobro i zło, życie i śmierć, lecz język nad nimi ustawicznie panuje.
19 Jest taki, który jest mądry i wielu uczy, a sam sobie nie przynosi pożytku.
20 Jest taki, który w mowie postępuje mądrze, a jest znienawidzony: pozbawiony będzie wszelkiej żywności.
21 Nie jest mu bowiem dana łaska od Pana, gdyż pozbawiony jest wszelkiej mądrości.
22 Inny jest mądry dla siebie; a owoce zrozumienia są godne pochwały w jego ustach.
23 Mądry człowiek poucza swój lud; a owoce jego zrozumienia nie ustaną.
24 Mądry człowiek będzie napełniony błogosławieństwem; i wszyscy, którzy go zobaczą, uznają go za szczęśliwego.
25 Policzone mogą być dni życia ludzkiego, lecz niezliczone są dni Izraela.
26 Mądry odziedziczy chwałę wśród swego ludu, a imię jego będzie na wieki.
27 Synu mój, doświadczaj swojej duszy w swoim życiu i zobacz, co jest dla niej złe, i nie dawaj jej tego.
28 Bo nie wszystko jest pożyteczne dla wszystkich ludzi i nie każda dusza ma upodobanie we wszystkim.

29 Nie bądźcie nienasyceni żadnym przysmakiem i nie bądźcie zbyt chciwi na mięso:
30 Bo nadmiar mięsa powoduje chorobę, a objadanie się zamieni się w cholerę.
31 Przez przejadanie się wielu zginęło; ale kto uważa, przedłuża życie swoje.

ROZDZIAŁ 38

1 Czcijcie lekarza czcią należną mu za pożytki, jakie możecie od niego mieć, bo Pan go stworzył.
2 Albowiem od Najwyższego nadejdzie uzdrowienie i otrzyma chwałę króla.
3 Zręczność lekarza podniesie głowę jego, a przed oczyma wielkich mężów będzie go podziwiał.
4 Pan stworzył lekarstwa z ziemi; a mądry nie będzie się nimi brzydził.
5 Czy woda nie została słodzona drzewem, aby można było poznać jej moc?
6 I dał ludziom umiejętność, aby mógł być zaszczycony swoimi cudami.
7 Z takimi uzdrawia ludzi i uśmierza ich boleści.
8 Z takich aptekarz robi słodycze; a jego dziełom nie ma końca; i od Niego pokój na całej ziemi,
9 Synu mój, nie zaniedbuj swojej choroby, ale módl się do Pana, a On cię uzdrowi.
10 Powstrzymaj się od grzechu, a spraw swoje ręce w porządku i oczyść serce swoje od wszelkiej niegodziwości.
11 Dajcie słodki smak i pamiątkę wybornej mąki; i złóżcie ofiarę tłustą, jakbyście nie byli.
12 Wtedy dajcie miejsce lekarzowi, bo Pan go stworzył; niech nie odchodzi od ciebie, bo go potrzebujesz.
13 Przychodzi czas, gdy w ich rękach jest dobry sukces.
14 Oni bowiem będą się modlić do Pana, aby mu poszczęściło to, co dają dla ułatwienia i lekarstwa na przedłużenie życia.
15 Kto grzeszy przed swoim Stwórcą, niech wpadnie w rękę lekarza.
16 Synu mój, niech łzy spływają po zmarłych i zaczynasz lamentować, jakbyś sam doznał wielkiej krzywdy; a następnie zakryj jego ciało zgodnie ze zwyczajem i nie zaniedbuj jego pogrzebu.
17 Płaczcie gorzko i jęczcie głośno, i lamentujcie, jak na to zasługuje, i to przez dzień lub dwa, abyście nie mówili źle, a potem pocieszajcie się z powodu waszego smutku.
18 Bo od ciężkości przychodzi śmierć, a ociężałość serca łamie siłę.
19 W ucisku pozostaje i smutek, a życie ubogiego jest przekleństwem serca.
20 Nie bierzcie sobie do serca ciężaru, odrzućcie go, a członkostwo do końca.
21 Nie zapominaj, bo już nie ma odwrotu. Nie uczynisz mu dobrze, ale sobie zaszkodzisz.
22 Pamiętaj na mój sąd, bo i ty taki będziesz; wczoraj dla mnie i dzisiaj dla ciebie.
23 Gdy zmarły odpocznie, niech odpocznie pamięć o nim; i pocieszcie się dla niego, gdy jego duch odejdzie od niego.
24 Mądrość uczonego przychodzi przez czas wolny, a kto ma mało zajęć, stanie się mądry.
25 Jakże może zdobyć mądrość, który dzierży pług i chlubi się ościeniem, pędzi woły i zajęty jest ich pracą, a mówi o bykach?
26 On poświęca swój umysł, aby robić bruzdy; i pilnie daje paszę dla zwierząt.
27 Tak też każdy cieśla i rzemieślnik, który pracuje dniem i nocą, i ci, którzy wycinają i pieczętują groby, i są pilni w wykonywaniu wielkich rozmaitości, i oddają się fałszywym obrazom, i czuwają, aby zakończyć dzieło:
28 Również i kowal siedzi przy kowadle i przygląda się obróbce żelaza, opary ognia niszczą jego ciało i walczy żarem pieca; w uszach jego zawsze słychać hałas młota i kowadła, a jego oczy wciąż patrzą na wzór rzeczy, którą tworzy; postanawia dokończyć swoje dzieło i stara się je doskonale wypolerować:
29 Podobnie garncarz, siedząc przy swojej pracy i kręcąc nogami koło, który jest zawsze pilnie zajęty swoją pracą i wykonuje całą swoją pracę według liczby;
30 On swoim ramieniem kształtuje glinę i pochyla swoją siłę przed nogami jego; stara się go prowadzić; i stara się oczyścić piec:
31 Ci wszyscy pokładają ufność w swoich rękach, a każdy jest mądry w swojej pracy.
32 Bez nich nie można zamieszkać w mieście, i nie będą mieszkać, gdzie chcą, ani chodzić tam i z powrotem.
33 Nie będą szukani w radzie publicznej, ani nie zajmą wysokich miejsc w zborze, nie będą zasiadać na stanowiskach sędziowskich i nie będą rozumieć wyroku sądu; nie będą mogli głosić sprawiedliwości i sądu; i nie będzie ich można znaleźć, gdzie będą opowiadane przypowieści.
34 Ale utrzymają stan świata, a całe ich pragnienie skupione jest w dziele ich rzemiosła.

ROZDZIAŁ 39

1 Kto zaś myśli o prawie Najwyższego i rozmyśla nad nim, będzie szukał mądrości wszystkich starożytnych i będzie zajęty proroctwami.
2 Będzie strzegł wypowiedzi sławnych mężów, a gdzie są podstępne przypowieści, tam i on będzie.
3 Będzie badał tajemnice poważnych wyroków i będzie biegły w ciemnych przypowieściach.
4 Będzie służył wśród wielkich ludzi i stanie przed książętami, będzie podróżował po obcych krajach; bo doświadczył dobra i zła wśród ludzi.
5 Odda swoje serce, aby wcześnie zwrócić się do Pana, który go stworzył, i będzie się modlił przed Najwyższym, i otworzy usta w modlitwie, i będzie błagał za swoje grzechy.
6 Gdy Pan wielki zechce, napełni się duchem roztropności, wyleje mądre wyroki i będzie dziękował Panu w modlitwie swojej.
7 Będzie kierował swoją radą i wiedzą, i będzie rozważał swoje tajemnice.
8 Okaże to, czego się nauczył, i będzie się chlubił zakonem przymierza Pańskiego.
9 Wielu będzie chwalić jego zrozumienie; i dopóki świat trwa, nie będzie wymazany; jego pamięć nie przeminie, a imię jego będzie żyło z pokolenia na pokolenie.
10 Narody będą głosić jego mądrość, a zgromadzenie będzie głosić jego chwałę.
11 Jeśli umrze, pozostawi imię większe niż tysiąc, a jeśli pozostanie przy życiu, powiększy je.
12 Mam jednak więcej do powiedzenia, o czym myślałem; bo jestem napełniony jak księżyc w pełni.

13 Słuchajcie mnie, dzieci święte, a wyrośniecie jak róża rosnąca nad potokiem polnym.
14 I nadawajcie wonności słodkiej jak kadzidło i rozkwitajcie jak lilia, wydawajcie woń i śpiewajcie pieśń chwały, błogosławcie Pana we wszystkich dziełach jego.
15 Wysławiajcie jego imię i głoście jego chwałę pieśniami warg waszych i harfami, a chwaląc go, będziecie mówić w ten sposób:
16 Wszystkie dzieła Pana są bardzo dobre, a wszystko, co rozkaże, zostanie wykonane we właściwym czasie.
17 I nikt nie będzie mógł powiedzieć: Co to jest? dlaczego tak jest? bo w dogodnym czasie wszyscy będą szukani. Na jego rozkaz wody stanęły jak kupa, a na słowa jego ust naczynia z wodami.
18 Na jego rozkaz dzieje się, co mu się podoba; i nikt nie będzie w stanie przeszkodzić, gdy zbawi.
19 Przed nim są dzieła wszelkiego ciała i nic nie może się ukryć przed jego oczami.
20 On patrzy od wieków na wieki; i nie ma przed nim nic cudownego.
21 Nie trzeba człowiekowi mówić: Co to jest? dlaczego tak jest? bo On uczynił wszystko na ich użytek.
22 Błogosławieństwo jego okryło suchą ziemię jak rzekę i nawodniło ją jak powódź.
23 Jak zamienił wody w sól, tak poganie odziedziczą jego gniew.
24 Jak Jego drogi są jasne dla świętych; tak są zgorszeniem dla bezbożnych.
25 Albowiem dobro jest stworzone od początku, tak samo zło dla grzeszników.
26 Najważniejsze rzeczy potrzebne do życia człowieka to woda, ogień, żelazo i sól, mąka pszenna, miód, mleko i krew winogron, oliwa i ubranie.
27 Wszystko to jest dobre dla pobożnych, tak dla grzeszników obraca się w złe.
28 Są duchy stworzone do zemsty, które w gniewie zadają bolesne ciosy; w czasie zagłady wylewają swoją siłę i łagodzą gniew Tego, który je stworzył.
29 Ogień i grad, i głód, i śmierć – wszystko to zostało stworzone dla zemsty;
30 Zęby dzikich zwierząt, skorpiony, węże i miecz karzący bezbożnych na zagładę.
31 Będą się radować jego przykazaniem i będą gotowi na ziemi, gdy zajdzie taka potrzeba; a gdy nadejdzie ich czas, nie przekroczą jego słowa.
32 Dlatego od początku byłem zdecydowany i myślałem o tych rzeczach, i zostawiłem to na piśmie.
33 Wszystkie dzieła Pana są dobre, a On da wszystko, co potrzebne, we właściwym czasie.
34 Tak, że człowiek nie może powiedzieć: To jest gorsze od tamtego, bo z czasem wszyscy zyskają uznanie.
35 Dlatego chwalcie Pana całym sercem i ustami i błogosławcie imię Pana.

ROZDZIAŁ 40

1 Na każdego człowieka czeka wielki ból i ciężkie jarzmo spoczywa na synach Adama od dnia wyjścia z łona matki aż do dnia powrotu do matki wszystkich rzeczy.
2 Wyobrażenia ich dotyczące rzeczy przyszłych i dnia śmierci niepokoją ich myśli i powodują bojaźń w sercu;
3 Od Zasiadającego na tronie chwały aż do pokornego na ziemi i w popiele;
4 Od tego, który nosi purpurę i koronę, aż do tego, który jest ubrany w lnianą suknię.
5 Gniew i zazdrość, kłopoty i niepokój, strach przed śmiercią, gniew i kłótnia, a w czasie odpoczynku na łożu jego sen nocny zmieniają jego wiedzę.
6 Jego odpoczynek albo nic, a potem śpi jak w dzień czuwania, zaniepokojony widzeniem swego serca, jak gdyby uciekł z bitwy.
7 Gdy już wszystko będzie bezpieczne, budzi się i dziwi się, że strach był niczym.
8 Takie rzeczy zdarzają się wszelkiemu ciału, zarówno ludziom, jak i zwierzętom, a na grzesznikach jest to siedmiokrotnie więcej.
9 Śmierć i rozlew krwi, walka i miecz, nieszczęścia, głód, ucisk i plaga;
10 Te rzeczy zostały stworzone dla bezbożnych i dla nich przyszedł potop.
11 Wszystko, co jest na ziemi, obróci się znów do ziemi, a to, co jest z wód, wróci do morza.
12 Wszelka przekupstwo i niesprawiedliwość zostaną wymazane, ale uczciwe postępowanie będzie trwało na wieki.
13 Dobra niesprawiedliwych wyschną jak rzeka i znikną z hukiem, jak wielki grzmot podczas deszczu.
14 Gdy otworzy swą rękę, będzie się radował: tak bezbożni zostaną zniweczeni.
15 Synowie bezbożni nie wypuszczą wielu gałązek, lecz będą jak nieczyste korzenie na twardej skale.
16 Chwast rosnący nad każdą wodą i brzegiem rzeki zostanie wyrwany przed wszelką trawą.
17 Obfitość jest jak ogród najurodzajniejszy, a miłosierdzie trwa na wieki.
18 Pracować i zadowalać się tym, co człowiek ma, to słodkie życie; lecz kto znajduje skarb, jest nad nimi obojgiem.
19 Dzieci i budowa miasta trwają w imieniu mężczyzny, ale żona nienaganna jest ponad nimi obojgiem.
20 Wino i muzyka radują serce, lecz miłość mądrości jest nad nimi obydwoma.
21 Fajka i psalterium wydają słodką melodię, ale nad nimi obydwoma przyjemny język.
22 Oko twoje pragnie łaski i piękności, ale więcej niż obu zboża, póki jest zielone.
23 Przyjaciel i towarzysz nigdy się nie spotykają, lecz nad obojgiem jest żona z mężem.
24 Bracia i pomoc przeciw czasowi ucisku, ale jałmużna przyniesie więcej niż oni oboje.
25 Złoto i srebro umacniają stopę, lecz nad obydwoma ważniejsza jest rada.
26 Bogactwo i siła podnoszą serce, ale bojaźń Pańska jest nad nimi obojgiem; nie brakuje bojaźni Pańskiej i nie trzeba szukać pomocy.
27 Bojaźń Pańska jest ogrodem urodzajnym i okrywa go ponad wszelką chwałę.
28 Synu mój, nie prowadź życia żebraczego; bo lepiej umrzeć, niż żebrać.
29 Życie tego, który zależy od stołu innego człowieka, nie będzie liczone za życie; bo kala się cudzym mięsem, lecz mądry człowiek dobrze wychowany będzie się tego strzegł.
30 Żebranie jest słodkie w ustach bezwstydnika, ale w jego brzuchu ogień będzie palić.

ROZDZIAŁ 41

1 O śmierci, jak gorzka jest pamięć o tobie dla człowieka, który żyje spokojnie w swoim dobytku, dla człowieka, który nie ma nic, co by go dręczyło, i który we wszystkim ma pomyślność; zaiste, dla tego, który może jeszcze otrzymać mięso!
2 O śmierci, miły jest twój wyrok na potrzebującego i na tego, któremu osłabną siły, który jest teraz w ostatecznym wieku i jest zmartwiony wszystkim, a także dla tego, który zwątpił i stracił cierpliwość!
3 Nie bój się wyroku śmierci. Pamiętaj o tych, którzy byli przed tobą i którzy przyjdą po tobie; bo taki jest wyrok Pana nad wszelkim ciałem.
4 A dlaczego sprzeciwiasz się przyjemności Najwyższego? w grobie nie ma dociekania, czy przeżyłeś dziesięć, sto, czy tysiąc lat.
5 Dzieci grzeszników są dziećmi obrzydliwymi i ci, którzy są obeznani w mieszkaniu bezbożnych.
6 Dziedzictwo synów grzeszników zginie, a potomstwo ich będzie mieć wieczną hańbę.
7 Dzieci będą się skarżyć na bezbożnego ojca, gdyż z jego powodu będą znieważani.
8 Biada wam, ludzie bezbożni, którzy porzuciliście prawo Boga Najwyższego! bo jeśli wzrastacie, będzie to ku waszej zagładzie.
9 A jeśli się urodzicie, narodzicie się na przekleństwo; a jeśli umrzecie, przekleństwo będzie waszym udziałem.
10 Wszyscy, którzy są na ziemi, zwrócą się znowu na ziemię, tak bezbożni pójdą od przekleństwa do zagłady.
11 Żałoba ludzi wokół ich ciał, ale złe imię grzeszników zostanie wymazane.
12 Uważaj na swoje imię; bo to będzie trwać z tobą ponad tysiąc wielkich skarbów złota.
13 Dobre życie ma niewiele dni, ale dobre imię trwa na wieki.
14 Dzieci moje, w pokoju zachowujcie karność. Bo mądrość ukryta i skarb niewidzialny, jaki pożytek z nich obu?
15 Człowiek ukrywający swą głupotę jest lepszy od człowieka ukrywającego swą mądrość.
16 Dlatego zawstydźcie się według mojego słowa. Niedobrze jest bowiem zachowywać wszelką wstydliwość; nie jest też całkowicie akceptowane we wszystkim.
17 Wstydźcie się rozpusty przed ojcem i matką, i kłamstwa przed księciem i mocarzem;
18 O przestępstwie wobec sędziego i władcy; nieprawości wobec zgromadzenia i ludu; niesprawiedliwego postępowania wobec partnera i przyjaciela;
19 I kradzieży ze względu na miejsce, w którym przebywasz, i ze względu na prawdę Bożą i Jego przymierze; i opieraj się łokciem o mięso; i pogardy w dawaniu i braniu;
20 I milczenie przed pozdrawiającymi cię; i patrzeć na nierządnicę;
21 I odwrócić twarz od swego krewnego; lub odebrać część lub prezent; lub patrzeć na żonę innego mężczyzny.
22 Albo być zajętym swoją służebnicą i nie zbliżać się do jej łóżka; lub uwłaczających przemówień przed przyjaciółmi; a gdy już dałeś, nie żałuj;
23 Albo powtórzenia i ponownego mówienia tego, co słyszałeś; i odkrywania tajemnic.
24 W ten sposób naprawdę się zawstydzisz i znajdziesz łaskę u wszystkich ludzi.

ROZDZIAŁ 42

1 Nie wstydź się tych rzeczy i nie dopuszczaj, aby ktoś przez to zgrzeszył:
2 O prawie Najwyższego i jego przymierzu; i sądu, który usprawiedliwia bezbożnych;
3 Rozliczenia z towarzyszami i podróżnikami; lub daru dziedzictwa przyjaciół;
4 O dokładności wagi i odważników; lub zdobycia dużo lub mało;
5 I obojętnej sprzedaży kupców; wielu korekt dzieci; i sprawić, że bok złego sługi zacznie krwawić.
6 Dobre jest trzymanie się, gdzie jest zła żona; i zamknij się, gdzie jest wiele rąk.
7 Dostarczcie wszystko pod względem liczby i wagi; i spisz wszystko, co rozdajesz lub otrzymujesz.
8 Nie wstydź się informować niemądrych i głupich, i bardzo starych, którzy walczą z młodymi; w ten sposób będziesz prawdziwie uczony i uznany przez wszystkich ludzi żyjących.
9 Ojciec budzi się dla córki, gdy nikt o tym nie wie; a troska o nią usypia, gdy jest młoda, aby kwiat swego wieku nie przeminął; i będąc zamężną, aby nie była znienawidzona:
10 W swym dziewictwie, aby się nie skalała i nie poczęła w domu swego ojca; i mieć męża, aby nie postępowała niewłaściwie; i gdy wyjdzie za mąż, aby nie była bezpłodna.
11 Pilnie strzeż bezwstydnej córki, aby cię nie wystawiła na pośmiewisko nieprzyjaciołom twym i przysłowiu w mieście, i na pośmiewisko wśród ludu, i aby nie zawstydziła cię przed tłumem.
12 Nie patrzcie na piękność każdego ciała i nie siadajcie pomiędzy kobietami.
13 Bo z szat wychodzi mól, a z kobiet niegodziwość.
14 Lepsza jest grubiaństwo mężczyzny niż kobieta grzeczna, kobieta, powiadam, która przynosi wstyd i hańbę.
15 Wspomnę teraz na dzieła Pana i oznajmię to, co widziałem: W słowach Pana są jego dzieła.
16 Słońce, które świeci, patrzy na wszystko, a jego dzieło jest pełne chwały Pańskiej.
17 Nie dał Pan władzy świętym, aby opowiadali wszystkie swoje cudowne dzieła, które Pan Wszechmogący mocno utwierdził, aby wszystko, co jest, zostało utwierdzone dla Jego chwały.
18 Szuka głębin i serca, i rozważa ich podstępne zamysły, bo Pan zna wszystko, co można poznać, i widzi znaki świata.
19 On oznajmia rzeczy przeszłe i przyszłe, i objawia kroki rzeczy ukrytych.
20 Żadna myśl nie umknie mu i żadne słowo się przed nim nie ukryje.
21 Przyozdobił wspaniałe dzieła swojej mądrości i trwa od wieków do wieków. Nie można mu nic dodać ani umniejszać, bo nie potrzebuje doradcy.
22 O, jakże pożądane są wszystkie jego dzieła! i aby człowiek mógł dojrzeć nawet iskrę.
23 Wszystko to żyje i pozostaje na wieki do wszelkich zastosowań, i wszystkie są posłuszne.

24 Wszystkie rzeczy są sobie podwójne, a on nie stworzył niczego niedoskonałego.
25 Co innego decyduje o dobru, a któż będzie napełniony oglądaniem jego chwały?

ROZDZIAŁ 43

1 Pycha wysokości, jasny firmament, piękność nieba i jego chwalebny pokaz;
2 Słońce, gdy się pojawi, oznajmia, że podczas swego wschodu jest cudownym narzędziem, dziełem Najwyższego:
3 W południe wysusza kraj i któż może wytrzymać jego palący żar?
4 Człowiek, który dmucha w piec, doznaje upału, lecz słońce trzy razy więcej pali góry; wydychając ogniste opary i wysyłając jasne promienie, przyćmiewa oczy.
5 Wielki jest Pan, który to uczynił; i na jego rozkaz biegnie śpiesznie.
6 Uczynił też księżyc, aby w swoim czasie służył za wyznaczenie czasów i znak świata.
7 Z księżyca jest znak świąt, światło, które słabnie w swej doskonałości.
8 Miesiąc został nazwany od jej imienia i cudownie wzrastał w swej przemianie, będąc narzędziem wojsk w górze, świecącym na firmamencie nieba;
9 Piękno nieba, chwała gwiazd, ozdoba oświetlająca wyżyny Pańskie.
10 Na rozkaz Świętego staną w swoim szeregu i nigdy nie ustaną w swoich strażach.
11 Spójrz na tęczę i chwal tego, który ją stworzył; bardzo piękne jest to w swej jasności.
12 Otacza niebo kołem pełnym chwały, a ręce Najwyższego go wygięły.
13 Swoim rozkazem sprawia, że pada śnieg i szybko wysyła błyskawice swego sądu.
14 Przez to otwierają się skarby i wylatują obłoki jak ptactwo.
15 Swoją wielką mocą utwierdza chmury i kruszy grad.
16 Na jego widok drżą góry i na jego wolę wieje wiatr z południa.
17 Odgłos grzmotów wprawia ziemię w drżenie, podobnie burza północna i wicher. Jak ptaki lecące, rozrzuca śnieg, a jego upadek jest jak światło koników polnych.
18 Oko zdumiewa się pięknością jej bieli, a serce zdumiewa się jej deszczem.
19 Szron także jako sól wylewa na ziemię, a gdy zastygnie, leży na wierzchu ostrych pali.
20 Gdy zawieje zimny wiatr północny i woda zamarznie, zatrzymuje się przy każdym zgromadzeniu wody i przyodziewa ją jak napierśnik.
21 Pożera góry i spala pustynię, i trawę trawi jak ogień.
22 Ratunkiem na wszystko jest szybko nadchodząca mgła i orzeźwiająca rosa, która pojawia się po upale.
23 Za radą swoją uspokaja głębię i sadzi na niej wyspy.
24 Żeglujący po morzu opowiadają o jego niebezpieczeństwie; a kiedy słyszymy to na własne uszy, zdumiewamy się.
25 Bo tam powstają dzieła dziwne i cudowne, różne rodzaje zwierząt i wielorybów.
26 Dzięki niemu ich koniec pomyślnie się powiódł i dzięki jego słowu wszystko się ustabilizuje.
27 Możemy mówić dużo, a jednak mówić krótko: dlatego w sumie jest on wszystkim.
28 Jak będziemy mogli go wywyższyć? bo jest wielki ponad wszystkie swoje dzieła.
29 Pan jest straszny i bardzo wielki, i cudowna jest jego moc.
30 Gdy będziecie wielbić Pana, wywyższajcie go, jak możecie; bo jeszcze przewyższy. A gdy go wywyższycie, wysilcie wszystkie siły wasze, a nie ustawajcie się; bo nigdy nie zajdziesz wystarczająco daleko.
31 Kto go widział, żeby nam powiedział? i kto może go wywyższyć takim, jakim jest?
32 Są jeszcze większe rzeczy ukryte niż te, bo widzieliśmy tylko kilka jego dzieł.
33 Bo Pan wszystko uczynił; i pobożnym dał mądrość.

ROZDZIAŁ 44

1 Chwalmy teraz sławnych ludzi i naszych ojców, którzy nas spłodzili.
2 Od początku uczynił Pan przez nich wielką chwałę swoją wielką mocą.
3 Ci, którzy sprawowali władzę w swoich królestwach, mężowie znani ze swojej mocy, udzielający rad swoim zrozumieniem i ogłaszający proroctwa:
4 Przywódcy ludu dzięki swym radom i dzięki swej wiedzy, spotykają się z ludem, mądre i wymowne są ich pouczenia:
5 Ci, którzy odkryli melodie i recytowali na piśmie wersety:
6 Bogaci ludzie wyposażeni w zdolności, mieszkający spokojnie w swoich mieszkaniach:
7 Ci wszyscy byli szanowani w swoich pokoleniach i byli chwałą swoich czasów.
8 Są z nich, którzy pozostawili po sobie imię, aby opowiadano o ich chwale.
9 Są też tacy, którzy nie mają pamięci; którzy zginęli, jakby ich nigdy nie było; i stali się tak, jakby nigdy się nie narodzili; a po nich ich dzieci.
10 Ale byli to ludzie miłosierni, których sprawiedliwość nie została zapomniana.
11 Z ich potomstwem będzie zawsze dobre dziedzictwo, a ich dzieci będą objęte przymierzem.
12 Ich potomstwo stoi mocno, a ich synowie ze względu na nich.
13 Ich nasienie pozostanie na wieki, a ich chwała nie zostanie wymazana.
14 Ich ciała zostały pochowane w pokoju; lecz imię ich żyje na wieki.
15 Lud będzie opowiadał o swojej mądrości, a zgromadzenie będzie opowiadało swoją chwałę.
16 Henoch podobał się Panu i został przeniesiony, będąc przykładem pokuty dla wszystkich pokoleń.
17 Noe okazał się doskonały i sprawiedliwy; w czasie gniewu został wzięty w zamian za świat; dlatego został pozostawiony jako resztka na ziemi, gdy przyszedł potop.
18 Zawarto z nim przymierze wieczne, że wszelkie ciało nie zginie już od potopu.
19 Abraham był wielkim ojcem wielu ludzi. W chwale nie było mu podobnego;
20 Który strzegł prawa Najwyższego i zawarł z nim przymierze; on ustanowił przymierze w swoim ciele; a kiedy go wypróbowano, okazało się, że jest wierny.
21 Dlatego zapewnił go przysięgą, że będzie błogosławił narody w jego potomstwie, i że rozmnoży go jak proch

ziemi, i wywyższy jego potomstwo jak gwiazdy, i da im dziedzictwo od morza do morza, i od rzeki aż do krańca ziemi.
22 Podobnie z Izaakiem ustanowił ze względu na Abrahama, swego ojca, błogosławieństwo wszystkich ludzi i przymierze, i spoczął na głowie Jakuba. Uznał go w swoim błogosławieństwie, dał mu dziedzictwo i podzielił jego części; rozdzielił ich pomiędzy dwanaście pokoleń.

ROZDZIAŁ 45

1 I wyprowadził z niego człowieka miłosiernego, który znalazł łaskę w oczach wszelkiego ciała, Mojżesza, umiłowanego Boga i ludzi, którego pamiątka jest błogosławiona.
2 Uczynił go podobnym do chwalebnych świętych i wywyższył go, tak że bali się go nieprzyjaciele jego.
3 Swoimi słowami sprawił, że ustały cuda, i uczynił go chwalebnym w oczach królów, i dał mu przykazanie dla swego ludu, i pokazał mu część swojej chwały.
4 Uświęcił go w jego wierności i łagodności, i wybrał go spośród wszystkich ludzi.
5 Sprawił, że usłyszał swój głos, wprowadził go w ciemny obłok i dał mu przed obliczem jego przykazania, prawo życia i wiedzy, aby uczył Jakuba swoich przymierzy, a Izraela swoich sądów.
6 Wywyższył Aarona, męża świętego podobnego do niego, brata jego z pokolenia Lewiego.
7 Zawarł z nim przymierze wieczne i dał mu kapłaństwo wśród ludu; ozdobił go pięknymi ozdobami i przyodział go w szatę chwały.
8 Włożył na niego doskonałą chwałę; i wzmocnił go bogatymi szatami, spodniami, długą szatą i efodem.
9 I otoczył go granatami oraz wieloma złotymi dzwonkami wokoło, aby w drodze słychać było dźwięk i hałas, aby było słyszalne w świątyni na pamiątkę synów jego ludu;
10 Szatą świętą, złotem, błękitnym jedwabiem i purpurą, pracą haftowania, napierśnikiem sądu, Urim i Tummim;
11 Szkarłatem skręconym, dzieło przebiegłego robotnika, z drogimi kamieniami rytymi jak pieczęcie i oprawionymi w złoto, dzieło jubilera, z napisem wyrytym na pamiątkę według liczby pokoleń Izraela.
12 Na mitrę włożył koronę złotą, na której wyryto Świętość, ozdobę zaszczytną, dzieło kosztowne, pragnienia oczu, dobre i piękne.
13 Przed nim nie było takich i nikt obcy ich nie nosił, tylko jego dzieci i dzieci jego wnuków na wieki.
14 Ofiary ich będą całkowicie strawione każdego dnia, dwa razy bez przerwy.
15 Mojżesz poświęcił go i namaścił olejem świętym. Zostało to postanowione jemu na mocy wiecznego przymierza i jego potomstwu, dopóki niebiosa pozostaną, aby mu służyli i pełnili urząd kapłański. i błogosław lud w jego imieniu.
16 Wybrał go spośród wszystkich żyjących ludzi, aby składał Panu ofiary, kadzidło i miłą woń na pamiątkę, aby dokonać pojednania za swoim ludem.
17 Dał mu swoje przykazania i władzę w ustawach sądowych, aby uczył Jakuba świadectw i informował Izraela o swoich prawach.
18 Obcy spiskowali przeciwko niemu i zniesławiali go na pustyni, nawet mężowie, którzy byli ze strony Datana i Abirona, a także zgromadzenie Koreki, w gniewie i wściekłości.
19 Widział to Pan i nie podobało mu się to, i w gniewie swoim pochłonęli ich; czynił nad nimi cuda, aby ich spalić płomieniem ognistym.
20 Ale Aarona bardziej zaszczycił, dał mu dziedzictwo i rozdzielił mu pierwociny urodzaju; szczególnie przygotował chleb w obfitości:
21 Bo jedzą z ofiar Pańskich, które dał jemu i jego potomstwu.
22 Jednak w ziemi ludowej nie miał dziedzictwa i nie miał żadnego działu wśród ludu, bo sam Pan jest jego działem i dziedzictwem.
23 Trzecim w chwale jest Finees, syn Eleazara, gdyż miał gorliwość w bojaźni Pańskiej i powstał z odwagą serca, gdy lud się zawrócił i pojednał z Izraelem.
24 Dlatego zostało z nim zawarte przymierze pokoju, że on będzie przełożonym świątyni i swego ludu, a on i jego potomstwo otrzymają na wieki godność kapłańską:
25 Zgodnie z przymierzem zawartym z Dawidem, synem Jessego, z pokolenia Judy, że dziedzictwo królewskie będzie tylko dla jego potomstwa, tak też dziedzictwo Aarona będzie przypadać na jego potomstwo.
26 Niech Bóg da ci mądrość w sercu twoim, abyś sądził swój lud sprawiedliwie, aby ich dobra nie zostały zniszczone i aby ich chwała trwała na wieki.

ROZDZIAŁ 46

1 Jezus, syn Nave, był mężny w wojnach i był następcą Mojżesza w proroctwach, który według swego imienia został wywyższony dla wybawienia wybranych Bożych i wywarcia pomsty na wrogach, którzy powstali przeciwko nim, aby umieścić Izraela w ich dziedzictwie.
2 Jakże wielką chwałę miał, gdy podniósł ręce i wyciągnął miecz swój na miasta!
3 Kto przed nim tak się opierał? bo sam Pan sprowadził do niego swoich wrogów.
4 Czy słońce nie wróciło za jego pomocą? a czy jeden dzień nie był dłuższy niż dwa?
5 Wzywał najwyższego Pana, gdy nieprzyjaciele nacierali na niego ze wszystkich stron; i wysłuchał go wielki Pan.
6 I potężnymi kamieniami gradowymi sprowadził bitwę na narody, a przy zjeździe z Bet-Choron zniszczył tych, którzy stawiali opór, aby narody poznały całą swoją siłę, ponieważ walczył w oczach Pana i poszedł za Potężnym.
7 Również za Mojżesza dokonał dzieła miłosierdzia on i Kaleb, syn Jefunna, przeciwstawiając się zgromadzeniu, powstrzymując lud od grzechu i łagodząc szemranie bezbożnych.
8 A z sześciuset tysięcy pieszych ocalało tych dwóch, aby ich wprowadzić do dziedzictwa, aż do ziemi opływającej mlekiem i miodem.
9 I Pan dał siłę Kalebowi, który pozostał z nim aż do jego starości, tak że wszedł na wyżyny kraju, a jego potomstwo otrzymało je w dziedzictwie.
10 Aby wszyscy synowie Izraela zobaczyli, że dobrze jest naśladować Pana.
11 A co do sędziów, każdego z imienia, których serce nie poszło na nierząd i nie odeszło od Pana, niech będzie błogosławiona pamięć o nich.

12 Niech ich kości wyrosną ze swojego miejsca, a imię tych, którzy zostali zaszczyceni, niech będzie kontynuowane na ich synach.
13 Samuel, prorok Pana, umiłowany przez swego Pana, założył królestwo i namaścił książąt nad swoim ludem.
14 Według prawa Pańskiego sądził zgromadzenie, a Pan miał wzgląd na Jakuba.
15 Dzięki swej wierności został uznany za prawdziwego proroka i dzięki swemu słowu dał się poznać jako wierny w widzeniu.
16 Wzywał Pana potężnego, gdy ze wszystkich stron napierali na niego nieprzyjaciele jego, gdy ofiarował baranka ssącego.
17 I zagrzmiał Pan z nieba, i głosem wielkim dał się słyszeć.
18 I zniszczył władców Tyryjczyków i wszystkich książąt Filistynów.
19 A przed swym długim snem protestował przed Panem i pomazańcem jego: Nie wziąłem żadnego majątku, nawet buta, i nikt go nie oskarżył.
20 A po swojej śmierci prorokował i pokazał królowi jego koniec, i podniósł swój głos z ziemi w proroctwie, aby wymazać niegodziwość ludu.

ROZDZIAŁ 47

1 A po nim powstał Natan, aby prorokować za czasów Dawida.
2 Jak odjęto tłuszcz z ofiary biesiadnej, tak został wybrany Dawid spośród synów Izraela.
3 Bawił się z lwami jak z koźlętami, a z niedźwiedziami jak z barankami.
4 Nie zabił olbrzyma, gdy był jeszcze młody? i czy nie zdjął hańby od ludu, gdy podniósł rękę z kamieniem w procy i stłumił chełpliwość Goliata?
5 Bo wzywał najwyższego Pana; i dał mu siłę w prawicy swojej, aby zabił tego potężnego wojownika i postawił róg swego ludu.
6 I uczcił go lud dziesięcioma tysiącami, i wychwalał go za błogosławieństwa Pana, że dał mu koronę chwały.
7 Bo wyniszczył wrogów zewsząd i wyniszczył Filistynów, swoich przeciwników, i łamał ich róg aż do dnia dzisiejszego.
8 We wszystkich swoich dziełach wychwalał Najwyższego słowami chwały; całym sercem śpiewał pieśni i kochał Tego, który go stworzył.
9 Postawił też śpiewaków przed ołtarzem, aby ich głosami grali słodką melodię i codziennie śpiewali pieśni pochwalne.
10 Uświetnił ich święta i uporządkował czas uroczysty aż do końca, aby chwalili święte imię jego i aby od rana brzmiała świątynia.
11 Pan odjął jego grzechy i wywyższył jego róg na wieki, dał mu przymierze królów i tron chwały w Izraelu.
12 Po nim powstał mądry syn i przez wzgląd na niego zamieszkał na wolności.
13 Salomon królował w czasie pokoju i był zaszczycony; bo Bóg uciszył wszystko dokoła niego, aby w jego imieniu zbudował dom i przygotował na wieki swoją świątynię.
14 Jak mądry byłeś w młodości swojej i jak powódź napełniony zrozumieniem!
15 Twoja dusza okryła całą ziemię i napełniłaś ją ciemnymi przypowieściami.
16 Imię twoje dotarło daleko na wyspy; i dla pokoju swego byłeś umiłowany.
17 Kraje dziwiły się tobie za twoje pieśni i przysłowia, i przypowieści, i wykłady.
18 W imię Pana Boga, zwanego Panem Bogiem Izraela, zbierałeś złoto jak cynę i rozmnażałeś srebro jak ołów.
19 Nakłoniłeś swoje biodra przed kobietami i przez swoje ciało zostałeś poddany.
20 Splamiłeś honor swój i zbezcześciłeś potomstwo swoje, tak że sprowadziłeś gniew na dzieci swoje i zasmuciłeś się z powodu swojej głupoty.
21 W ten sposób królestwo zostało podzielone, a z Efraima rządziło zbuntowane królestwo.
22 Ale Pan nigdy nie odpuści swego miłosierdzia i żadne z jego dzieł nie zginie, ani nie zniszczy potomstwa swoich wybranych, a potomstwa tego, który go miłuje, nie zabierze; dlatego dał resztkę Jakubowi a z niego korzeń dla Dawida.
23 Tak odpoczywał Salomon ze swoimi ojcami, a z jego potomstwa pozostawił po sobie Roboama, głupstwo ludu i tego, który nie miał rozumu, który za swoją radą odwrócił lud. Był też Jeroboam, syn Nebata, który doprowadził Izraela do grzechu i pokazał Efraimowi drogę grzechu:
24 I rozmnożyły się ich grzechy tak bardzo, że zostali wypędzeni z ziemi.
25 Szukali bowiem wszelkiej niegodziwości, aż przyszła na nich zemsta.

ROZDZIAŁ 48

1 Wtedy prorok Eliasz powstał jak ogień, a słowo jego płonęło jak lampa.
2 Sprowadził na nich dotkliwy głód i swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę.
3 Słowem Pańskim zamknął niebo i trzykrotnie sprowadził ogień.
4 Eliaszu, jakże zostałeś zaszczycony swoimi cudami! i kto może się chlubić jak ty!
5 Który wskrzesił zmarłego ze śmierci i jego duszę z miejsca umarłego słowem Najwyższego.
6 Który sprowadził królów na zagładę i zacnych mężów z ich łoża:
7 Którzy słyszeliście naganę Pana na Synaju i na Horebie sąd pomsty:
8 Który namaścił królów, aby się zemścili, a proroków, aby po nim następowali:
9 Który został uniesiony w wichrze ognistym i w rydwanie koni ognistych:
10 Którzy zostali wyświęceni dla nagan w swoich czasach, aby uspokoić gniew sądu Pańskiego, zanim wybuchnie wściekłość, i aby zwrócić serce ojca ku synowi i przywrócić pokolenia Jakuba.
11 Błogosławieni, którzy cię widzieli i zasnęli z miłością; bo na pewno będziemy żyć.
12 Był to Eliasz, którego okryła wichura, a Elizeusz napełnił się duchem swoim, dopóki żył, nie poruszyła go obecność żadnego księcia i nikt nie mógł go podporządkować.
13 Żadne słowo nie mogło go pokonać; a po jego śmierci jego ciało prorokowało.
14 Czynił cuda w swoim życiu, a po jego śmierci dzieła jego były zdumiewające.

15 Za to wszystko lud nie opamiętał się i nie odstąpił od swoich grzechów, aż zostali złupani i wyprowadzeni ze swojej ziemi, i rozproszeni po całej ziemi; pozostał jednak niewielki lud i władca w domu Dawida :
16 Z których niektórzy czynili to, co podobało się Bogu, a niektórzy mnożyli grzechy.
17 Ezechiasz ufortyfikował miasto swoje i wpompował w jego środek wodę. Wykopał twardą skałę żelazem i zbudował studnie na wody.
18 W swoim czasie przybył Sennacheryb i posłał Rabsacesa, i podniósł rękę na Syjon, i chełpił się.
19 Wtedy drżały ich serca i ręce, i odczuwali ból jak kobiety rodzące.
20 Ale oni wzywali Pana miłosiernego i wyciągali ku niemu ręce swoje, i natychmiast wysłuchał ich Święty z nieba i wybawił ich przez posługę Esaya.
21 Pobił zastępy Asyryjczyków, a jego anioł ich wytracił.
22 Ezechiasz bowiem uczynił to, co podobało się Panu, i umocnił się w postępowaniu Dawida, swego ojca, jak mu nakazał prorok Esay, który był wielki i wierny w swoim widzeniu.
23 Za jego czasów słońce cofnęło się i przedłużył życie króla.
24 W doskonałym duchu widział, co się w końcu stanie, i pocieszał płaczących na Syjonie.
25 Pokazał, co ma się stać na zawsze, i tajemnice, które kiedykolwiek nadeszły.

ROZDZIAŁ 49

1 Wspomnienie Jozjasza jest jak kompozycja wonności sporządzona sztuką aptekarską: w ustach wszystkich słodka jak miód i jak muzyka na uczcie winnej.
2 Przy nawróceniu ludu postępował uczciwie i usunął obrzydliwość nieprawości.
3 Zwrócił swoje serce ku Panu, a w czasach bezbożnych ustanowił kult Boży.
4 Wszyscy oprócz Dawida, Ezechiasza i Jozjasza byli wadliwi, bo porzucili Prawo Najwyższego, i upadli królowie Judy.
5 Dlatego dał ich władzę innym, a ich chwałę narodowi obcemu.
6 Spalili wybrane miasto sanktuarium i spustoszyli ulice, zgodnie z proroctwem Jeremiasza.
7 Prosili bowiem go złego, który jednak był prorokiem, uświęconym w łonie matki swojej, aby wykorzenił, uciskał i niszczył; i aby także mógł budować i sadzić.
8 To właśnie Ezechiel miał chwalebne widzenie, które mu się ukazało na rydwanie cherubinów.
9 Bo wspomniał o wrogach pod postacią deszczu i poinstruował tych, którzy poszli prosto.
10 I niech będzie błogosławiona pamięć dwunastu proroków, i niech ich kości ponownie rozkwitną na swoim miejscu, bo pocieszyli Jakuba i wybawili ich przez niezawodną nadzieję.
11 Jak będziemy powiększać Zorobabel? nawet on był jak sygnet na prawej ręce:
12 Podobnie był Jezus, syn Josedeka, który w swoim czasie zbudował dom i wzniósł Panu świętą świątynię, przygotowaną na wieczną chwałę.
13 A wśród wybranych był Neemiasz, którego sława jest wielka, który podniósł dla nas upadłe mury, postawił bramy i zasuwy i ponownie wzniósł nasze ruiny.
14 Ale na ziemi nie został stworzony człowiek podobny do Enocha; bo został wzięty z ziemi.
15 Nie było też młodzieńca zrodzonego jak Józef, namiestnika braci swoich, podpory ludu, którego kości uważano za Pana.
16 Sem i Set cieszyli się wśród ludzi wielką czcią, podobnie jak Adam był ponad wszelką żywą istotą w stworzeniu.

ROZDZIAŁ 50

1 Szymon, arcykapłan, syn Oniasza, który za życia swego odbudował dom i za swoich dni umocnił świątynię:
2 I przez niego zbudowano od fundamentu podwójną wysokość, wysoką twierdzę muru około świątyni:
3 Za jego dni cysterna do przyjmowania wody, będąca kompasem jak morze, była pokryta płytami mosiężnymi:
4 Pilnował świątyni, aby nie upadła, i ufortyfikował miasto przed oblężeniem.
5 Jakże zaszczycono go wśród ludu, gdy wychodził ze świątyni!
6 Był jak gwiazda poranna pośród obłoku i jak księżyc w pełni.
7 Jak słońce świecące nad świątynią Najwyższego i jak tęcza rozświetlająca obłoki jasne:
8 I jak kwiat róż na wiosnę roku, jak lilie nad rzekami wód i jak gałęzie drzewa kadzidłowego w porze letniej:
9 Jak ogień i kadzidło w kadzielnicy, i jak naczynie z kutego złota, wysadzane wszelkimi drogimi kamieniami:
10 I jak piękna oliwka wypuszczająca owoce i jak cyprys wyrastający aż do obłoków.
11 Gdy włożył szatę czci i przyodział się w doskonałość chwały, gdy wstąpił do ołtarza świętego, uczynił szatę świętości godną czci.
12 A gdy brał części z rąk kapłanów, sam stał przy ognisku ołtarza, otoczony jak młody cedr na Libanie; i gdy palmy otaczały go wokoło.
13 I tak byli wszyscy synowie Aarona w swej chwale, a ofiary Pańskie w ich rękach przed całym zgromadzeniem izraelskim.
14 I dokończąc nabożeństwo przy ołtarzu, aby ozdobić ofiarę Najwyższego Wszechmogącego,
15 Wyciągnął rękę do kielicha i wylał krew z winogron, i wylał u stóp ołtarza wonną wonność najwyższemu królowi wszystkich.
16 Wtedy wołali synowie Aarona i trąbili w srebrne trąby, i robili wielki hałas, aby było słyszalne, na pamiątkę przed Najwyższym.
17 Wtedy wszystek lud razem pospieszył i upadł na twarz na ziemię, aby oddać pokłon swemu Panu, Bogu Wszechmogącemu, Najwyższemu.
18 Śpiewacy także śpiewali pieśni pochwalne swymi głosami, a przy najróżniejszych dźwiękach tworzyła się słodka melodia.
19 I lud modlił się do Pana Najwyższego, modląc się przed miłosiernym, aż dobiegły końca uroczystości Pańskie i zakończyli Jego służbę.
20 Potem zszedł i podniósł ręce nad całym zgromadzeniem synów Izraela, aby ustami błogosławić Pana i radować się w jego imieniu.
21 I pokłonili się, aby oddać pokłon po raz drugi, aby otrzymać błogosławieństwo od Najwyższego.

22 Błogosławcie więc teraz Boga wszystkich, który wszędzie czyni cuda, który wywyższa dni nasze od łona matki i postępuje z nami według swego miłosierdzia.
23 Daj nam radość serca i aby pokój był za dni naszych w Izraelu na wieki.
24 Aby potwierdził nad nami swoje miłosierdzie i wybawił nas w swoim czasie!
25 Są dwa rodzaje narodów, którymi brzydzi się moje serce, a trzeci nie jest narodem:
26 Ci, którzy siedzą na górze Samarii, i ci, którzy mieszkają wśród Filistynów, i ten głupi lud, który mieszka w Sychem.
27 W księdze tej zapisał Jezus, syn Syracha z Jerozolimy, naukę zrozumienia i wiedzy, który z serca swego wylał mądrość.
28 Błogosławiony, który się w tym ćwiczy; a kto je złoży w swoim sercu, stanie się mądry.
29 Bo jeśli to uczyni, będzie mocny we wszystkim, bo światło Pańskie prowadzi tego, który daje mądrość pobożnym. Niech będzie błogosławione imię Pana na wieki. Amen, amen.

ROZDZIAŁ 51

1 Modlitwa Jezusa, syna Syracha. Będę Ci dziękował, Panie i Królu, i będę Cię wysławiał, Boże, mój Zbawicielu. Wysławiam imię Twoje.
2 Bo ty jesteś moim obrońcą i pomocnikiem, i zachowałeś moje ciało od zagłady i od sideł oszczerczego języka, i od warg kłamliwych, i byłeś moim wspomożycielem przeciwko moim wrogom.
3 I wybawiłeś mnie według mnóstwa miłosierdzia i wielkości twojego imienia, z zębów tych, którzy byli gotowi mnie pożreć, i z rąk tych, którzy szukali mojego życia, i z różnorodnych nieszczęść, które Miałem;
4 Od dławiącego ognia ze wszystkich stron i od ognia, którego nie rozpaliłem;
5 Z głębin piekła, z nieczystego języka i od kłamliwych słów.
6 Przez oskarżenie króla w nieprawym języku moja dusza zbliżyła się aż do śmierci, moje życie było blisko piekła podziemnego.
7 Otoczyli mnie ze wszystkich stron i nie było nikogo, kto by mi pomógł. Szukałem pomocy u ludzi, ale nie było.
8 Wtedy pomyślałem o Twoim miłosierdziu, Panie, i o Twoich dawnych czynach, jak wybawiasz tych, którzy na Ciebie czekają, i wybawiasz ich z rąk wrogów.
9 Wtedy wzniosłem swoje błagania z ziemi i modliłem się o wybawienie od śmierci.
10 Wzywałem Pana, Ojca mojego Pana, aby mnie nie opuścił w dniach mojej niedoli i w czasie pysznych, gdy nie było ratunku.
11 Będę nieustannie wielbił imię twoje i będę śpiewał pieśni dziękczynne; i tak moja modlitwa została wysłuchana:
12 Boś mnie wybawił od zagłady i wybawił mnie od złego czasu. Dlatego będę dziękował i chwalił ciebie, i błogosławił ich imię, Panie.
13 Kiedy byłem jeszcze młody lub kiedy wyjeżdżałem za granicę, otwarcie pragnąłem mądrości w mojej modlitwie.
14 Modliłem się za nią przed świątynią i będę jej szukał aż do końca.
15 Od kwiatu aż do dojrzałości winogron upodobało sobie w niej serce moje, noga moja szła właściwą drogą, od młodości mojej szukałem jej.
16 Nakłoniłem trochę ucha, przyjąłem ją i wiele się nauczyłem.
17 Skorzystałem na tym, dlatego będę oddawał chwałę temu, który daje mi mądrość.
18 Postanowiłem bowiem po niej postępować i pilnie postępowałem zgodnie z dobrem; więc nie będę zawstydzony.
19 Mocowała się z nią dusza moja, a w poczynaniach moich byłem dokładny, wyciągnąłem ręce moje do nieba w górze i lamentowałem nad swą niewiedzą nad nią.
20 Do niej skierowałem duszę moją i znalazłem ją w czystości. Od początku związałem z nią serce moje, dlatego nie będę opuszczony.
21 Smuciło się serce moje, szukając jej, dlatego zdobyłem dobrą własność.
22 Pan dał mi język jako zapłatę i będę go nim chwalił.
23 Zbliżcie się do mnie, nieuczeni, i zamieszkajcie w domu nauki.
24 Czemu jesteście powolni i co powiecie na to, skoro wasze dusze są bardzo spragnione?
25 Otworzyłem usta i powiedziałem: Kupcie ją sobie bez pieniędzy.
26 Podłóż swą szyję pod jarzmo i niech twoja dusza otrzyma pouczenie; trudno ją znaleźć.
27 Oto na własne oczy, że niewiele mam pracy, a zaznałem dużo odpoczynku.
28 Ucz się za wielką sumę pieniędzy i zdobywaj od niej dużo złota.
29 Niech się raduje dusza twoja miłosierdziem jego i nie wstydź się chwały jego.
30 Pracuj w swoim czasie, a w swoim czasie odda ci nagrodę.